

# SŁOWO

WILNO, Czwartek, 23 listopada 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Stwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-52. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa dla zagranicy. Redakcja rękojmi niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENA OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadawane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr-u dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptycyckiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
GORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Sowańska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N.-ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowka.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nautcz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 7.  
SZARAKOWSZCZYZNA, M. Mindel, skład apte. izny.  
WŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## KŁĘSKA NIEURODZAJU ZJAWISKIEM NORMALNEM

Niepomyślne warunki atmosferyczne i w roku bieżącym, jak w szeregu lat poprzednich, przekreśliły pokładane przez rolnika wileńskiego nadzieje, że wreszcie zebrane plony choć raz umożliwią mu przetrwanie do nowych zbiorów, nie oglądając się za pomocą siewną ze strony państwa lub akcją ratowniczą w postaci dokarmiania ludności rolniczej.  
Już w okresie żniw widocznym się stało, że urodzaje nie dopisywały, że zboże, zebrane w mniejszych niż normalnie ilościach, będzie miało małą wartość siewną i handlową. Późniejsze emboty tylko powiększyły troskę i obawę o jutro. Pocieszano siebie, że może ziemniaki, ten podstawowy w naszych warunkach artykuł żywności wsi, uratuje sytuację. Ale tu właśnie oczekiwał najbardziej gorzki i dotkliwy zawód — nieurodzaj ziemniaków przybrał rozmiary nieotwieranej dotąd kłęski. Kłęska ta była przedmiotem uwagi naszego pisma od samego początku, kiedy sytuacja pod rozważanym względem zaczęła klarować się. Przypominamy tu wywiady z p. posełem B. Wędrzańskim i p. prezesem Z. Borkiewiczem, artykuł na tenże temat niedługo po urodzaju i szereg odnoszących notatek lub wzmianek. Wówczas jednak nie można było jeszcze określić, jakie są właściwe rozmiary kłęski i na jakim terenie największe — z braku szacunków stracił.

powiaty drobna własn. większa własn.

Brasław	50	49
Mołodecz	18	16
Głębokie	60	55
Oszmiana	36	36
Postawy	40	38
Wilejka	53	42
Świeciany	61	58
Wilno - Troki	20	16

W cyfrach absolutnych oznacza to niedobór ziemniaków na terenie w - wa w wysokości około 3.8 — 4.0 milionów q! Normalne zbiory w w - wie szacowane są na 9.4 milj. q i nie są one wystarczające dla zaspokojenia całkowitego zapotrzebowania ternu, co wynika chociażby z tego faktu, że bilans handlowy Wileńszczyzny w obrocie ziemniakami kształtuje się ujemnie, jakkolwiek chodzi tu o nieznane naogół różnice w nadwyżce przywozu nad wywozem.  
Tyle cyfry.  
Co oznacza zatem ten niedobór około 4-eh milionów q ziemniaków w zestawieniu jedno cześnie z mniejszym o kilkanaście i kilkadziesiąt proc. urodzajem żyta i jęczmienia grochu?  
Nietylko niebezpieczeństwo nieobciążenia gruntów, ale i widmo głodu... na miejscu produkcyjnym.

Gdzie wchodzi w grę sprawa ogółu — in gerencja państwa jest prerogatywą i obowiązkim zarzadem. W wypadkach indywidualnych lub nieposiadających cech nagminności ingerencja taka — zwłaszcza jeżeli, występują w postaci pomocy materialnej wytworzonej tendencje do bestroskiego korzystania z cudzych usług, — jest nietylko niebezpieczna, lecz wprost zgubna, zabija bowiem w zarodku inicjatywę, przedsiębiorczość, zapobiegliwość, podważając przytem zdolność płatniczą. Jeżeli rolnik może ubezpieczyć swoją kresencję na wypadek pożaru, a tego nie czyni, — żadne względy ni przemawiają za tem, by państwo obowiązywało go do udzielania mu odszkodowania. Państwo w zasadzie nie powinno angażować się tam, gdzie okazują pomoc na wybitne cechy aktu filantropijnego, do tego powołane jest samo społeczeństwo, od właściwej organizacji którego, zależy rozmiar, kierunek i celowość akcji filantropijnej.

Inaczej zgoda przedstawia się sprawa w wypadkach takiej kłęski elementarnej, zabezpieczenie się przed którą nie jest w możliwościach ani poszczególnych jednostek, ani ogółu. Udzielenie pomocy przez państwo leży tu bezpośrednio w interesie samego państwa, bo wina tylko ono rozporządza temi środkami, które mogą przywrócić poszkodowanej ludności zachowaną równowagę zdolności produkcyjnych, płatniczych itp.  
Czynniki miarodajne całkowicie zdają sobie sprawę z potrzeby pomocy państwowej na rozważanym odcinku, dowodem czego są miliony złotych bądź kredytowe, bądź bezwrotnie asygnowanych w latach poprzednich, na akcję ratowniczą, kiedy Wileńszczyzna zostawała dotknięta kłęską nieurodzaju w poważniejszych rozmiarach. Przypuszczać zatem należy, że i w bieżącym roku gospodarczym Wileńszczyzna nie pozostanie bez opieki, że korzystając będzie znowu z doradczej pomocy państwa, bądź w zakresie akcji siewnej bądź dożywiania głodującej ludności, bądź w innej postaci.

Nie o to nam jednak w danej chwili chodzi. Chodzi o potrzebną wyciągnięcia wniosku z faktu, że Wileńszczyzna, w zależności od klimatu i warunków atmosferycznych, stale narażona jest na ewentualność kłęski nieurodzaju, że ta kłęska jest właściwie zjawiskiem normalnem. W zależności od tego z roku na rok udzielana pomoc dorozna przestaje być środkiem skutecznym. Należy zmienić zasadniczo cały dotychczasowy system równorzędnego traktowania Wileńszczyzny z innymi dzielnicami państwa pod względem partycypanowania jej w świadczeniach podatkowych, sojecznych i innych, skoro nie partycypano ona korzystnie w jednakowym stopniu w warunkach, które decydują o obciążalności gospodarki, jak gleba, klimat, komunikacje, odległość od rynków zbytu — zakupu itp.

Z. Harski.

### Przyjęcie u p. A. Piłsudskiej

WARSZAWA PAT. — U p. Aleksandry Piłsudskiej odbyło się wczoraj po południu przyjęcie, które zaszczylił swą obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką, p. Marszałek Piłsudski, ministrowie Nakoniecznikoff-Klukowski, Zarzycki i Bułkiewicz, J. E. ks. kardynał Rakowski, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Larochem, generałcja z generałem Rydz-Śmigłym i wyżsi wojskowi. Obecni byli również bawiarzy w Warszawie oficjery lotnictwa czeskoślowskiego z generałem Piłdem na czele.

## „Naród ożywiony godnym podziwu duchem patriotyzmu” Wywiad z kanclerzem Adolfem Hitlerem

PARYŻ PAT. — Ferdynand de Brion, specjalny wysłannik pism paryskich ogłasza na łamach czasopisma „Matin Information” swą rozmowę z kanclerzem Hitlerem.  
Zdaniem kanclerza niema w Europie żadnego sporu, który usprawiedliwałby wojnę.  
Wszystko — według kanclerza — może być załatwione między rządami poszczególnych narodów, o ile posiadają one poczucie honoru i odpowiedzialności.  
Istnieje Polska — mówił Hitler — ożywiona godnym podziwu duchem patriotyzmu, istnieją obok niej Niemcy, niemniej przywiązane do swych tradycji. Między obu temi państwami mamy rozdziewki, tarcia, zrodzone ze złego traktatu, ale niema nic, coby warte było rozlewu krwi.  
Znieważano mnie — mówił Hitler — powtarzając ustawicznie, jakobym chciał wojny.  
Czyż jestem szaleńcem? Wojna! Ależ ona nic nie ureguluje! Pogorszyłaby tylko stan świata.  
Jakżeby mógł pragnąć nowej wojny, skoro skutki ostatniej wielkiej zawieruchy jeszcze na nas ciążyą? Mam przed sobą długą pracę wewnętrzną.

Zwróciłem narodowi poczucie jego honoru, pragnę mu jeszcze z powrotem dać radość życia, a tu myślą, że będą mi weczny moją pracę przez nową wojnę.  
Mówiąc o środkach uregulowania spraw między Francją a Niemcami, kanclerz oświadczył:  
W jaki sposób można zrealizować po rozumieniu między krajami sąsiadującymi i posiadającymi równe prawa? Moja ojczyzna — zaznaczył kanclerz — nie jest czemś drugorzędnym, jest wielkim narodem, któremu narzucono traktat nie do zniesienia.  
Jeżeli Francja zamierza ugruntować swe bezpieczeństwo na materialnej niemożności Niemiec bronięcia się, to nie da się nic już zrobić, bo minął czas, kiedy te rzeczy byłyby możliwe.  
Jeżeli jednak Francja zgadza się na zapewnienie swego bezpieczeństwa przez układ swobodnie omówiony — go tów jestem — zaznaczył kanclerz — wy słuchać wszystkiego, zrozumieć wszystko, i przedsięwziąć wszystko.  
Wiem mniej więcej, na czem polega równość, jakiej domagają się Niemcy. Moralnie, to absolutnie równe prawa, — jeżeli zaś chodzi o praktyczną realizację, to może się to dokonać etapami, a więc można mówić o szczegółach.

Mówią mi jednak: Równość, tak. Ale niema równości bez dania czegoś wzajemną równowagę?  
I cóż równowagę?  
Trzeba by wreszcie poznać znaczenie waszego wyrazu „bezpieczeństwo”.  
Sam decyduję o polityce Niemiec, — zakończył Hitler — i gdy daję moje słowo, mam zwyczaj dotrzymywać go.  
NIE MAM ZAMIARU ATAKOWAĆ SĄSIADÓW  
PARYŻ PAT. — W uzupełnieniu poprzednio podanej depeszy w sprawie wywiadu z Hitlerem, należy jeszcze dodać, że Hitler powiedział potem m. in:  
Gdybym, spotykając przypadkiem francuskiego ministra, powiedział mu w czasie rozmowy we dwójkę: „Po rozwiązaniu kwestji Saary uważam, że niema różdźwiaku, który mógłby nas dzielić” — mógłbym zrozumieć, gdyby mi powiedział: „Hitler ma ubocne myśli, będziemy mieli niespodzianki”. Ale wobec mojego ludu, od którego zażądałem uroczyściej aprobaty, powiedziałem to samo, powiedziałem kilka razy, — że los Alzacji i Lotaryngji jest uregulowany. Naród nasz na to swoją odpowiedź, — czegoż może pragnąć jeszcze więcej? — Mówimy teraz o bezpieczeństwie Francji: gdyby mi powiedziano, co może dla niej uczynić, zrobiłbym to chętnie, o leby nie chodziło o ujęcie na honorze lub o grzebie dla naszego kraju. Tak więc pewien dyplomata angielski napisał, że dla uspokojenia Europy trzeba pogodzić Francję i Niemcy i dać Francji dodatkowe bezpieczeństwo w postaci aljansu defenzywnego z Anglią. Jeżeli chodzi o taki aljans, chętnie się na to piszę, bo nie mam zamiaru atakować swoich sąsiadów, Polska to teraz rozpacza, gdyż zna ona Niemcy lepiej.  
Na zapytanie, czy Niemcy powrócą do Genewy, Hitler odpowiedział: „Opuszczając Genewę, spełniłem niezbędny akt i mam wrażenie, że sprawę wyjaśniłem. Nie powróćmy do Genewy, dopóki Liga Narodów jest międzynarodowym parlamentem, w którym grupy państw stają naprzeciw siebie i wzajemnie podburzają się. Zamiast doprowadzić do załatwienia pewnych spraw, powiększono tylko nieporozumienie. Jestem zawsze gotów — i dałem tego przykład, nawiązać negocjacje z tymi, którzy chcą ze mną mówić”.

## Poprawa stosunków niemiecko-francuskich

BERLIN PAT. — „Boersen - Zeitung” donosi z Paryża, że wczoraj ambasador niemiecki Koster złożył wizytę podsekretarzowi stanu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Tessonowi. Urzędowo nie ogłoszono żadnego komunikatu o treści powyższej rozmowy.

Według wiadomości nieoficjalnych omawiano aktualne kwestje dotyczące poprawy stosunków niemiecko - francuskich.  
Podczas rozmowy poruszone miały być również i inne ważne problemy, m. in. sprawa odprężenia niemiecko - polskiego oraz sprawa rozbrojenia.

## SOWIETY — AMERYKA POLITYCZNY I EKONOMICZNY PAKT O NIEAGRESJI

PARYŻ PAT. — Z Waszyngtonu donoszą, że rokowania sowicko-amerykańskie dotyczą również politycznego, jak ekonomicznego paktu o nieagresji. Sytuacja na Dalekim Wschodzie i utrzymanie w mocy istniejących traktatów, stanowi główną troskę rządu Stanów Zjednoczonych.  
Jak donosi agencja Havasa, rząd japoński postanowił narazić nieobsadzone stanowiska ambasadora japońskiego w Waszyngtonie. Rząd japoński uważa, że przed nominacją nowego ambasadora musi dokładnie zbadać skutki i konsekwencje porozumienia sowicko-amerykańskiego dla sytuacji na Dalekim Wschodzie.

NOWY YORK PAT. — Jak podaje jeden z dzienników handlowych, amerykańskie koła handlu bawełny i wyrobami włókienniczymi wołały do życia mieszaną organizację spółdzielczą dla ułatwienia eksportu sowickiego. Według „New York Timesa”, należono już podstawi porozumienia w sprawie długów i kredytów sowickich.

## Katastrofa największego w świecie samolotu Sowiecki K-7 rozbił się podczas próbnego lotu. — 14 osób poniosło śmierć

MOSKWA PAT. — Pod Charjowem wydarzyła się wielka katastrofa lotnicza w której rozbił się podczas próbnego lotu największy w świecie samolot 128-osobowy, aparat K-7, niedawno wybudowany.  
14 osób poniosło śmierć.  
Między innymi naczelny pilot Sniegijerow, naczelnik działu montażowego i bryki lotniczej inż. Zernotin, przedstawiciel głównego urzędu awiacji cywilnej Lippa, naczelnik działu kontroli technicznej.

Przyczyną i bliższe szczegóły katastrofy narazie są nieznane.  
Powołano specjalną rządową komisję śledczą z komisarzem ludowym inspekcji robotniczo - włościańskiej Ukrainy Suchoimlinem i naczelnikiem GPU charkowskiego oraz prokuratorem okręgowym na czele.

## Dziś otwarcie Uniwersytetu Warszawskiego

WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj po południu odbyła się konferencja prasowa w Ministerstwie Oświaty, na której naczelnik wydziału p. Kawalkowski zakomunikował zebrany, iż w dniu dzisiejszym, tj. dnia 23 listopada nastąpi otwarcie Uniwersytetu Warszawskiego, z rozporządzenia Ministra Oświaty na podstawie art. 42 nowej Ustawy o Państw. Szkołach Akademickich. Jednocześnie minister zarządził ponowny wpis słuchaczy, przyjętych przed zamknięciem, t. zn. przed 26 października.  
Wpisy na II-gi i wyższe lata studjów rozpoczyna się od dnia 27 do 30 bm. Na I-szy rok studjów od dnia 1 do 5 grudnia. — Wykłady na II-gim i wyższych latach studjów rozpoczyna się dnia 1 grudnia, na I-szym roku studjów dnia 6 stycznia 1934 r.  
Dla wyrównania strat w wykonaniu programu studjów, Minister Oświaty ustalił na rok akademicki 1933-34 czterosemestrowy w sposób następujący: W I-szym trymestrze wykłady trwać będą do dnia 22 grudnia br., w drugim od dnia 3 stycznia do 27 marca 1934. —

W trzecim trymestrze wykłady trwać będą od dnia 9 kwietnia — na drugim i wyższych latach studjów — do dnia 10 lipca 1934 r., zaś na I-szym roku studjów do dnia 14 lipca 1934.  
Jednocześnie Minister Oświaty zwołał słuchaczy, którzy już byli przyjęci do Uniwersytetu, od obowiązków wnoszenia ponownego wpisu i zmniejszył opłaty manipulacyjne do 2 zł. od osoby. Kwoty wniesione tytułem opłaty przed zamknięciem Uniwersytetu, będą zaliczone na poczet należności za rok akademicki 33-34.  
Pożatem Minister Oświaty zalecił rektorowi Uniwersytetu zarządzenie bezwzględnego usunięcia z terenu Uniwersytetu lokalu Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Stud. Uniw. Warsz., nie dopuszczając już do wznowienia działalności stowarzyszenia w jej dawnym lokalu. Na przyszłość ma być wprowadzona zasada, aby na terenie Uniwersytetu nie mieściły się żadne organizacje i stowarzyszenia akademickie, prócz kół naukowych. Wreszcie Minister polecił baczną przestrzeganie i kontrolowanie osób, wracających na teren uniwersytecki.

## Wezwanie b. posłów Centrolewu do odbycia kary

TYLKO TRZECH SKAZANYCH PRZEBYWA W KRAJU  
WARSZAWA (tel. wł.) — Dziś dnia 23 bm. upływa termin stawienia się do więzienia b. posłów Centrolewu. Nie otrzymali wezwania i nie stawiają się do więzienia, ponieważ przebywają poza granicami kraju p. p. Bagński, Kiernik, Witos, Liberman i Pragier. — Barlicki przebywający w Warszawie złożył podanie o odroczenie mu terminu stawienia się do dnia 25 bm., motywując prośbę sprawami osobistymi. W dniu wczorajszym otrzy mał odpowiedź, w której podanie jego zostało przychylnie rozpatrzone. Natomiast b. poseł Dubois doprowadzony będzie do więzienia.

Według wiadomości z Krakowa b. poseł Małek miał również uzyskać przesunięcie terminu ze względu na stan jego zdrowia.  
Należy zaznaczyć, że ci z posłów skazanych, którzy opuścili granicę Polski, skłania dowali swoje sprawy w kraju. Tak naprzykład Liberman zlikwidował mieszkanie i posprzedawał ruchomości. W kołach zbliżonych do stronnictwa, do których ongi należał skazani, są rozmowy na temat zabezpieczenia bytu ich rodzinom. W tej sprawie obradował nawet specjalnie Klub PPS.

## Apel Kresowego Związku Ziemi

Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej zwrócił się do organizacji rolniczych z wiadomościem, że szereg subskrybentów Pożyczki Narodowej — rolników, zalega z wypłatami II-giej raty należności za zadeklarowane obligacje. Nie potrzebujemy specjalnie tłumaczyć znaczenie paktów — jak wielkie znaczenie dla całości gospodarki finansowej Państwa posiada sprawa wpływów z Pożyczki Narodowej. Tak równo waga budżetu państwowego, jak i rozwiązanie najbardziej podstawowych zagadnień życia gospodarczego kraju są zależne w danej chwili od konsekwentnego wypełnienia przez subskrybentów przyjętego na siebie obywatelskiego obowiązku. Pożatem leży we własnym interesie każdego, by raty kolejne wpłacał sumiennie, gdyż inaczej straci bezpowrotnie wpłacone tytułem I-szej raty sumy. Wzywamy więc wszystkich naszych członków, by niezwłocznie uiszcili II-gą ratę należności pożyczkowych w imię dobrego zrozumienia tak własnego, jak i ogólnonarodowego interesu.  
Panów Prezesów Oddziałów prosimy uprzejmie, by sprawę tę poruszyli tak w formie listów do poszczególnych członków, jak i na najbliższych zebraniach powiatowych. Prosimy również informować nas stale o stanie wpłat na członków, w myśl niniejszej odczyt przy każdej sposobności. Jeszcze raz zaznaczamy, że uważamy regularne wpłacanie rat pożyczkowych za sprawę najwyższej wagi.

## Proces b. sędziego Łopaty

WARSZAWA (tel. wł.) — W procesie b. sędziego Łopaty przemawiał w dniu 22 b. m. prokurator, następnie zaś zabrał głos obrońca mec. Niedzielski. Wyrok zapadnie późnym wieczorem.

## Echa zagadkowego wypadku w mieszkaniu dyr. Arbonu

WARSZAWA (tel. wł.) — Śledstwo prowadzone w sprawie tajemniczej śmierci pracownicy telefonów p. Jadwigi Przedpełskiej w mieszkaniu dyrektora „Arbonu” p. Lipskiego, wykazało, że zgon denatki nastąpił wskutek aneuryzmu serca, na który cierpiała Przedpełska. Wskutek orzeczenia ekspertyzy dochodzenie przeciwko dyrektorowi Lipskiemu zostało umorzone.

## Delegacja Akademii Literatury u P. Prezydenta

WARSZAWA PAT. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na audiencji delegację w składzie prezesa Akademii Literatury — Wacława Sieroszewskiego, prezesa T-wa Literatów i Dziennikarzy Ossendowskiego i prezesa Zjednoczenia Organizacji Księgarskich Stanisława Arelta. Delegacja zaprosiła Pana Prezydenta na akademię z okazji jubileuszu 25-lecia Związku Księgarzy Polskich w dniu 26 bm. oraz na otwarcie wystawy p. „Książka w Polsce współczesnej”.

## POSEŁ NIEMIECKI U MIN. HANDLU

WARSZAWA PAT. — Minister przemysłu i handlu Zarzycki przyjął w dn. 22 bm. posła niemieckiego von Moltkego.

## NOWY PODSEKRETARZ STANU

WARSZAWA PAT. — Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu dzisiejszym mjr. dypl. inż. Juliana Marjana Piaseckiego podsekretarzem stanu w ministerstwie komunikacji w 3-im stopniu służbowym.

## IŁOŚĆ BEZROBOTNYCH W POLSCE

WARSZAWA PAT. — Według danych statystycznych, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w PUPP wynosiła na terenie całego państwa w dniu 18 bm. 229,672, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 7,627 osób.

## SZEF LOTNICTWA CZESKIEGO W WARSZAWIE

WARSZAWA PAT. — Dzisiaj po południu przybył samolotem do Warszawy szef czeskoślowskiego lotnictwa wojskowego, generał Piłair. Na lotnisku powitali go pułk. Ray ski, poseł czeskoślowski Girs, wyżsi oficerowie lotnictwa wojskowego oraz kompanja honorowa 36 pp. ze szwadronem i orkiestą. Generał Piłair zabawi w stolicy do 25 bm.

## WOBEC OGRANICZENIA EMIGRACJI DO PALESTYNY

LWÓW PAT. — Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie prezydium organizacji sjonistycznych Małopolski Wschodniej, na którym reprezentowane były wszystkie ugrupowania sjonistyczne. Uchwalono urządzić w Lwowie i na prowincji szereg zebrzań protestacyjnych przeciwko ograniczeniu emigracji do Palestyny oraz zażądać od egzekutywy organizacji sjonistycznej w Londynie natychmiastowego rozpatrzenia tej sprawy.

## O MODUS VIVENDI W PALESTYNE

LONDYN PAT. — Z Palestyny donoszą, że Ben-Gurion, przywódca żydowskiej partji robotniczej zwrócił się do Arabów z wezwaniem odybicia wspólnej konferencji żydowsko arabskiej w Jerozolimie celem dojednia do bezspornego między obu narodami porozumienia i położenia kresu egłym waśniom i walkom. Ben - Gurion jest członkiem egzekutywy sjonistycznej, w której reprezentują je największe ugrupowania polityczne sjonistów.

## PASZYŃCI ARABSCY

JEROZOLIMA PAT. — Zakończony został tu faszyzowski związek młodzieży arabskiej, mający na celu „obronę arabskiej sprawy na rodowej wszelkimi siłami”.

## ARESTOWANIE POSŁÓW KOMUNISTYCZNYCH

RYGA PAT. — Na wniosek rządu sejm postanowił znieść nietykalczo poselską w stosunku do wszystkich 7 psłów, członków frakcji komunistycznej, oskarżonych o działalność wyrotową. Posłowie ci zostali aresztowani niezwłocznie po posiedzeniu sejm.

## BUNT WIEŹNIÓW

NOWY YORK PAT. — W więzieniu w Filadelfji wybuchł bunt, do którego hasłem był požar wywołany przez więźniów.  
W pobliżu więzienia słychać trzask karabinów maszynowych i krzyk więźniów. Po minie wysłanych straży pożarnej, požar coraz bardziej się rozprzestrzenia. Do więzienia wysłano wzmacnienie oddziały policyjne.

## OLERZYMY RADJOWE

SZTOKHOLM PAT. — Prasa podaje, że w Niemczech mają być wybudowane cztery potężne stacje nadawcze radjowe, których za daniem będzie propaganda w Ameryce Południowej w Afryce, w Azji Wschodniej i Australji. Stacja Główna nadawcza, przeznaczona dla Ameryki Północnej już funkcjonuje. Niemcy według tychże informacji miały przysłać 10 milionów marek na rozrządzenie historyi hitlerowskiej w 12 krajach. Suma ta wzrosła w stosunku do 12 krajów osób przy wziętych.

# SILVA RERUM

## PAMIĘTAMY O SZKOŁACH ZAWODOWYCH

O szkołach zawodowych trzeba wciąż pamiętać! Społeczeństwo miało już sposobność przekonania się, iż gimnazja, dające ogólne wykształcenie, nie zapewniają abiturjentom żadnego pewnego zarobku. Wszędzie potrzebna jest znajomość jakiegoś fachu, — gruntowna znajomość. To też słusznie rodzice zaczynają zwracać coraz większą uwagę na szkoły zawodowe, które zapewniają uzyskanie ogólnego wykształcenia i należyte przygotowanie się do pracy zawodowej.

Kurjer Poranny (320) odpowiada:

Szóstoklasista, syn inżyniera, w rozmowie na temat co „bardziej robił później?”, odpowiedział mocno i zdecydowanie:

— Po szóstej klasie zapiszę się do szkoły zawodowej!

Obecni przy tem rodzice nie zasypali go burzomni słowami i nie mówili — Co ci wpadło nagle do głowy, tobie synowi inżyniera, chcesz być zwykłym rzemieślnikiem? — tylko milcząc się uśmiechali.

Nie wiem co kryło się w tym podwójnym, rodzicielskim uśmiechu — powątpiewanie, czy mądre zrozumienie, a tem samem zgoda.

Oto signum temporis, — objaw zdrowy i pożądany. Dziś już rodzice nie grożą: „Jeżeli będziesz źle się uczył, oddam ciebie do szewca!” — bo lepiej mieć własny warsztat szewski i być całkowicie niezależnym materialnie, niż mieć dyplom uniwersytecki i uzupełniać karty bezrobotnych!...

Dzisiaj wykwalifikowany szewc, czy elektryk posiada daleko korzystniejszą życiową wartość dyplomowanego inteligenta, który z powodu nieproporcjonalności podaży i popytu w swoim zawodzie, chwytając się bylejakiej „pośledniej” roboty.

Wykwalifikowany rzemieślnik wyprzedzi go wtedy pod względem umiędzej zrzeczności, chociaż ogólnie jego wykształcenie jest o wiele mizerniejsze.

W duszy każdego takiego inteligenta narasta wówczas poczucie zbyteczności, zbędności wieloletniej nauki.

Na to się tyle lat uczyłem, aby teraz być gorszym od zwykłego rzemieślnika?

Obierając sobie zawód doktora, czy inżyniera nie mógł oczywiście powiedzieć, jakie będą skutki kryzysowych powodzi. Przyszły one bowiem z zachodem, ukazując coraz groźniejsze oblicze, aż doszły do takiego punktu, że tysiące święto „dyplomowanych” wylaływały w próżnię nie mogąc znaleźć żadnego zahażenia.

A tu tymczasem wiele dziedzin w twórczym budownictwie państwa wymagało i wymaga ogromnej ilości młodych, wykwalifikowanych rąk.

Ci rzemieślnicy zaś, którzy rok rocznie kończą szkoły i kursy zawodowe nie są jeszcze tym odpowiednim ludzkiem materiałem. Bo szkoły zawodowe, chociaż przygotowywały do 183 rozmaitych specjalności, nie dawały odpowiedniego wykształcenia ogólnego, i co gorsza uniemożliwiały przechodzenie młodzieży do szkół wyższych stopni.

Dziękuję nowej ustawie braku te zostały wyrownane.

Oto ciekawa rozmowa z chłopcem, który wstąpił do przemysłowo-rzemieślniczej szkoły im. Konarskiego w Warszawie, na dział samochodowo - lotniczy:

— Nam trzeba takich ludzi, którzyby mieli jakiegoś pole do pracy, a nie chwalił się tylko bezużytecznymi papierkami — rzekł dwudziestoletni absolwent działu lotniczego.

— Ja — dumnie uderzył się w szeroki pierś — będę budował samoloty. Polska winna im mieć dużo i to jakskładających.

— Więc dlaczego nie poszedł pan na inżynierję?

— Przez siedem lat będę klepać i w ciężkich warunkach, po nocach się uczyć? A potem dopiero niewiadomo ile czasu czekać na posadę? O, nie! Na to sobie nie mogłem pozwolić. Zresztą mój brat tak zrobił, więc wiem co to znaczy.

Ciekawość wezbrała we mnie.

— A czym jest pana ojciec?

— Krótko i prosto — doktorem.

Rodzice, zastanawiając się nad przyszłością swych dzieci, muszą wielką uwagę zwracać na szkoły zawodowe! Lektor

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

## BANKI NIEMIECKIE NIE BĘDĄ UPANSTWOWIONE

BERLIN PAT. — Obrady komisji do spraw bankowej niemieckiej zakończyły się odrzuceniem projektu upaństwowienia obrotu instytucji bankowych, zwłaszcza wielkich banków. Przedstawiciele wielkich i małych banków żądali przywrócenia zasady wolnej inieatywy. — Delegaci przedsiębiorstw spółdzielczych domagali się natomiast kontroli państwowej banków prywatnych.

## 300 TYSIĘCY ŻYDÓW W TURCJI

WIEDEŃ PAT. — „Neues Wiener Abendblatt“ donosi ze Stambułu, że londyńskie towarzystwo „Jonizacji żydów” zwróciło się do rządu tureckiego z prośbą o zezwolenie na osiedlenie w Turcji 300 tysięcy żydów.

Memoriał wzmiankowanego towarzystwa zwraca uwagę, że wśród emigrantów znajduje się finansistów i uczeni, co będzie dla Turcji bardzo korzystne.

Podobno rząd turecki w zasadzie gotów jest zgodzić się na tę propozycję.

## W TRANSWAALU OBERWAŁY SIĘ CHMURY

CAPETOWN PAT. — 2-letnia posucha, której ofiarą padło wielu ludzi i miliony sztuk bydła, skończyła się oberwaniami się chmur we wszystkich prowincjach.

W Transwaalu powódź uszkodziła linie kolejową Capetown — Johannesburg i zniszczyła mosty. W Natalu utonęło kilkanaście tysięcy sztuk bydła. Liczba osób, które utonęły nie jest dotychczas znana. Miasta położone nad tamami zostały ewakuowane.

## POKAZ WYROBÓW RZEMIEŚLNICZYCH W MOSKWIE

MOSKWA PAT. — W dniu dzisiejszym w południe w lokalu wszechrosyjskiej izby handlowej otwarto pokaz wyrobów rzemiosła polskiego. Otwarcie nastąpiło w obecności dyrektorów izby p. Makowieckiej, przedstawicieli „Torgsinu”, chargé d'affaires rządu Sołowieckiego, rady handlowego Zmigradzkiego i innych. — Pokaz wywarł na zebranych przedstawicieli organizacji gospodarczych jak najlepsze wrażenie i potrafił kilka dni.

## WYŁEW JEZIORA SKUTARI

BARI PAT. — Donoszą z Albanji, że wskutek ulewnych deszczów wezbrała rzeka Kir, powodując wylew jeziora Skutari i zalanie kilku dzielnic miasta Skutari. W wezbranych wodach utonęło kilkadziesiąt osób. Dotychczas udało się wyłowić zwłoki 12 osób. Również i po stronie jugosłowiańskiej jeziora Skutari, wylew spowodował straty w ludziach i obrzynieł szkody materialne.

## OPJUM NA STATKU

MARSYLJA PAT. — Na pewnym okręcie greckim, który zawiął do portu marsyljskiego ze Stambułu, policja skwestjonowała dwie tonny opium. Wartość skonfiskowanego przez władze francuskie opium, stanowiącego kontrabandę, oceniano na 90.000 funtów szterl. Przesyłka przeznaczona była dla Maroka, Hiszpanji i Stanów Zjednoczonych.

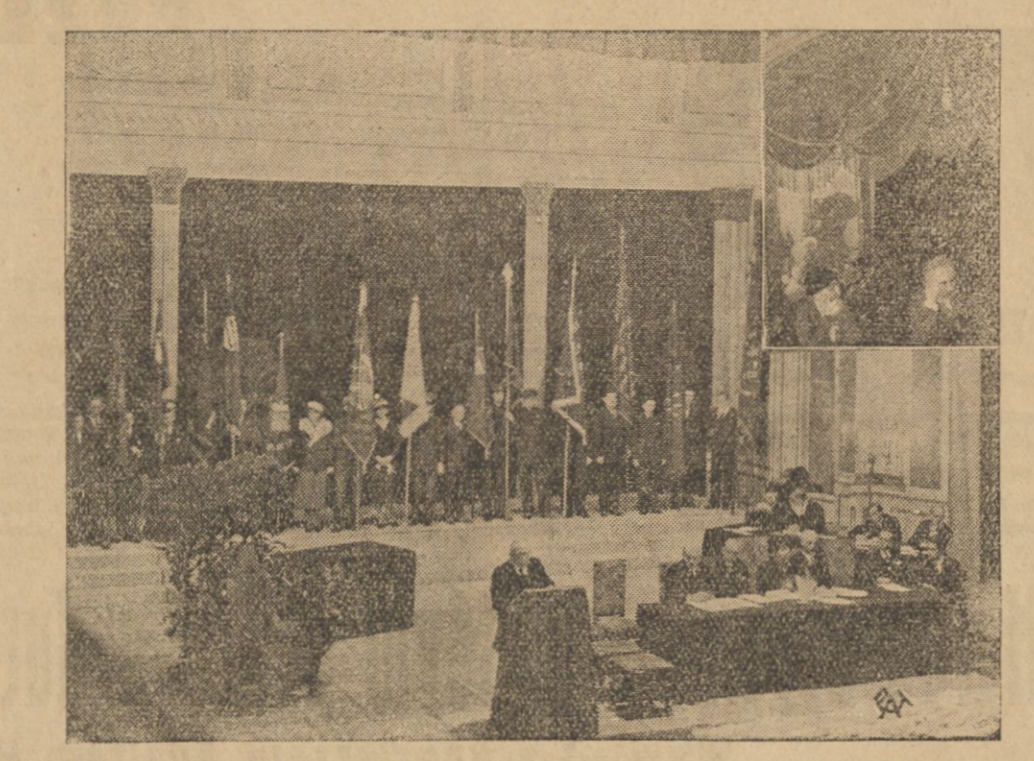
## Zajście na zebraniu przedwyborczym w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ PAT. — W związku z wyborami do rady miejskiej w Grudziądzu, zostało zwołane na dzień 20 bm. niemieckie zebranie przedwyborcze, na które przybyło około 300 osób. W czasie przemówienia niejakiego Wizego, który wspominał o Hitlerze, powstało ogólne zamieszanie, część znajdujących się na sali osób, zaczęła wznosić okrzyki oraz domagała się, aby przemawiano po polsku. Po pewnym czasie zamieszanie to zamieniło się w bójkę, której powodem było wyrażenie przez wspomnianego prelegenta niemieckiego, rewolweru, którym począł wymachiwać. Przybyła na miejsce policja rozproszyła zgromadzonych, poczem przywróciła do spokoju. Stwierdzić należy, że przed rozpoczęciem zebrania miejscowe władze wysłały do lokala dwu posterunkowych PP, którzy mieli stanowić ochronę na wypadek ewentualnych ekscesów. Przewodniczący zebrania Duday, odmówił jednak przyjęcia ochrony i uznał, że policjanci są niepotrzebni i, że sam sobie poradzi. Wobec tego proponowaną ochronę policyjną na życzenie organizatorów zebrania wycofano.

## Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1-go grudnia r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

## Ku czci pierwszego premiera rządu Rzpl. Pol.



W ubiegłą niedzielę odbyła się w Teatrze Wielkim w obecności członków rządu z p. premierem Jędrzejewiczem na czele, uroczysta akademja ku czci pierwszego premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej, Jędrzeja Moraczewskiego, w 15-tą rocznicę tego rządu.

Na zdjęciu stół przedmiejscowy oraz ustawione za nim pocztę sztandarowe organizacji robotniczych i społecznych. — Z boku państwo Moraczewski w łóżu podczas Akademji.

## Wyniki wyborów hiszpańskich

PARYŻ PAT. — Z Madrytu donoszą, że prawicowy organ tamtejszy „ABC” ogłasza nowe zestawienie wyników wyborów.

Z zestawienia tego wynika, że grupy prawicowe zdobyły ogółem 194 mandaty, w tem agrariusze 69, unja prawicy — 40, renawacja hiszpańska — 18, akcja ludowa — 34 tradycjonalistów — 11, nacjonalistów — 10, niezałeni — 5, liga katalońska — 4, prawica regionalna w Valencjennas — 2, rejonaliści — 1.

Republikanie zdobyli 110 mandatów, w tem radykali 62, konserwatyści — 13, liberali demokratyczni — 9, republikanie z Galicji — 6, akcja republikańska — 5, radykali socjalni

## Dalsze rozuchy w Madrycie

PARYŻ PAT. — Agencja Havasa donosi z Madrytu: W okolicach Domu Ludowego przyszło wczoraj do poważniejszych zajść, w czasie których policja użyła broni palnej. Szerog osób jest rannych. Bliższych szczegółów brak. „Echo de Paris” donosi z Santander, że policja wykryła tam skład materiałów wybuchowych, w którym było 270 bomb oraz wiele zapalników i nabojęw rewolwerowych.

Ponowne wybory do kortezów w stolicy Hiszpanji wyznaczono definitywnie pomimo protestów na dzień 3 grudnia r.

## O fundację Augusta III-go dla szpitala Dzieciątka Jezus

PRZEVALUTOWANIE 2.000 CZERWONYCH ZŁOTYCH

Celem oparcia szpitala Dzieciątka Jezus na trwałych podstawach materialnych, król August III-ci specjalnym przywilejem przeznaczył na jego potrzeby sumę 2.000 czerwonych złotych rocznie z Salin Wielickich. Przywilej ten wykonany był aż do czasu upadku Państwa Polskiego. Dopiero, gdy Saliny Wielickie dostały się pod panowanie Austrii, szpital Dzieciątka Jezus utracił faktyczną możliwość otrzymywania tej zapomogi, aczkolwiek akt erekcyjny Augusta III-go nigdy odwołany nie był. Obecnie, gdy Saliny Wielickie powróciły do Polski, a tem samem istnieje możność wykonania przywileju, przedmiot miasta na zasadzie uchwały Rady Miejskiej, zwrócił się do Dyrekcji Monopoli Solnego o wypłacenie na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus zalegających kwot, licząc od 1919 roku.

Nadmienić należy, że sprawa przewalutowania 2000 czerwonych złotych nie następuje trudności, gdyż cena dukata jest znana.

## Historycy lwowscy przeciw „rewelacjom”

d-ra Górki

Dr. Olgierd Górka, opublikował niedawno studjum, w którym przedstawił wyniki badań nad epoką, odtworzoną w Sienkiewiczowskim „Ogniem i Mieczem”. Dr. Górka twierdzi, że Krzywonoś bynajmniej nie był Rusinem, lecz Skotem, naodwrot zaś Skirzetuski nie był Polakiem, tylko Rusinem, Koeltng zaś nie Skotem, ale Niemcem.

Księża Jeremiego dr. Górka przedstawił, jako wchryzyciela i zdracę polskiej racji stanu.

Ostatnio dr. Górka wypowiedział swoje poglądy w obszernym odczycie, wygłoszonym w Polskim Towarzystwie Historycznym we Lwowie. Historycy lwowscy z prof. Stanisławem Zakrzewskim na czele poddali ostrej krytyce twierdzenia referenta. Dr. Tyszkowski wykazał brak oparcia się na źródłach historycznych, prof. Bujał określił publikację dr. Górki, jako sensacyjne wystąpienie publicystyczne, i domagał się od niego źródłowej pracy, przeprowadzonej metodą historyczną i opartej na dokumentach historycznych. Prof. Zakrzewski stwierdził, że twierdzenie dr. Górki o Krzywonośie nie odpowiada rzeczywistości zaś do rewizji sądu o Jeremiego Wiśniewickim brak podstaw dokumentalnych.

Na odczyt dr. Górki przybyło w charakterze gości kilku Ukraińców. Dr. Górka, po dyskusji, zapowiedział ogłoszenie w najbliższym czasie nowych „rewelacji”.

Cały przebieg zebrania był stenografowany.

## ŚRODA ŻYDOWSKA W WIPZE STOLICY

Wczorajsza „środa” była żydowską: i ze względu na temat i ze względu na publiczność. Na pięćdziesiąt osób obecnych należą tem tylko dwadzieścia chrześcijan; reszta to „brat Izrael” jakby powiedział Miekiewicz, którego duch unosił się przecież w tym lokalu. Szkoła, że gojów było tak mało; o nich najbardziej chochliło, bo Żydzi orientują się dostatecznie i w literaturze swojej i w języku. Zresztą, kto wie, czy dostatecznie: dyskusja pomiędzy dwoma prelegentami — drem Altbauera i red. Markiem — wyjaśniła, że pierwszy jest hebrajską a drugi idyjską; pierwszy twierdzi, że narodowym językiem Żydów jest hebrajski, drugi — że żydowski. Komu z nich wierzyć? Tembardziej, że obydwaj podkreślali i naciskiem, iż są całkowicie obiektywni. Całe szczęście, że w dyskusji niewiele gojów mogło wziąć udział. Zresztą, poco dużo gadać? Czy nie wszystko jedno, który z języków jest narodowy? Belgja ma dwa języki narodowe, Szwajcjarja aż trzy. Najlepiej rozstrzygnąć spór mądrym żydowskim przysłowiem: jak się zwat, tak się zwat, byle się dobrze miało. A z dyskusji dra Altbauera z red. Markiem wynikało, że obydwaj języki mają się dobrze.

Opócz dyskusji (w której wzięło udział trzech gojów — prof. Szymański, dr. Arcimowicz i adw. Zmitrowicz) prelegenci zapoznali publiczność z dwoma kwestjami: dr. Altbauer — z wzajemnymi wpływami polsko-żydowskimi w dziedzinie językowej; red. Mark — z wpływem literatury polskiej na żydowską.

Wpływy językowe są znaczne. W języku żydowskim mamy jakieś 5 proc. słów polskich, pomijając wpływy w głosowni, morfologii i składni. Takie wyrazy, jak: spodnie, fasoles, kaczki, brzoze, kapote, książki, czuprynki, a pocontek machen, bobo — są pochodzenia polskiego. Z drugiej zaś strony dużo jest w języku polskim słów żydowskich i hebrajskich. Kto wie? Może więcej niż polskich w żydowskim? A może tyle samo. Naprzykład: siksa, szajceg, szmonecs, lapersdak, kapcan, belfer, szmondak, bachor, plajta, machlojka, ferajna, melina, dintojra, sitwa, paser.

Z zestawienia tych dwóch kategorii wyrazów wynika, jakie dziedziny życia polskiego i żydowskiego oddziaływały na siebie.

Dr. Altbauer umiał w sposób naukowy i interesujący poasegować sfery wpływów językowych (gwara żydowska, polszczyzna inteligencji żydowskiej, polszczyzna sjonistyczna — kibuc, kwuca, chaluc — dziedziada doweipn, język religijno - obrzędowy — jesyzybot, Rozhaszana, Pesach, mykwa, etc.). Wykład dra Altbauera zaciekał niewątpliwie słuchaczy: i większościowych i mniejszościowych.

Redaktor Marek mówił o wpływie literatury polskiej na żydowską. Otóż, wpływ ten zaczyna się dopiero w w. XIX. Dawna literatura żydowska, np. średniowieczny okres trubadurów żydowskich i późniejszy t. zw. okres moralizatorski są wolne od tych wpływów. Ale i w XIX w. i obecnie wpływ polski nie jest głęboki; literatura bowiem żydowska czerpie głównie z własnego źródła. Daje się zauważyć wpływ Wyspiańskiego na trzech pisarzy żydowskich — Perea, Szalom Asza i Wajtera; są to jednak raczej zależności techniczne, niż ideowe.

Na zakończenie red. Marek wyraził żal, że pisarze polscy niestety nie interesują się kulturą żydowską. Jedynym wyjątkiem był Klemens Junosza, który uczył się specjalnie języka żydowskiego, aby tłumaczyć na polskie „Don Kiszota Żydowskiego”.

Tutaj musiałbym zaprotestować! A pisarze wileńscy, którzy urządzili środę wczorajszą? Tylko, że z wyjątkiem pani Romer i T. Łopalewskiego żaden z nich nie wziął w niej udziału.

## Plon rewolucji hiszpańskiej

Jedna z gazet angielskich ogłasza wykaz statystyczny „zdobyczy” rewolucji hiszpańskiej. Oto od chwili nastania republiki, spalono około 100 kościołów — zginięły olbrzymie skarby sztuki. Obliczają, że w piomieniach zgorzały cenne dzieła, malowane przez Murilla i Velasqueza. — Ogólna strata w dziele dzieł sztuki wyraża się sumą 12 milionów sterlingów. Biblioteka jezuitów w Madrycie straciła tysiące cennych manuskryptów.

Majątek narodowy zmalał o 20 procent — wskutek strajków i innych zaburzeń. Po zamknięciu szkół klasztornych od jesieni br., 60 tysięcy dzieci szkolonych pozostaje bez nauki.

## Umarł Scjalaja

W wieku lat 77 zmarł w Rzymie po krótkiej chorobie senator Victor Scjalaja, znakomity prawnik włoski, polityk i b. reprezentant Italji w Genewie.

Scjalaja urodził się w roku 1856 w Turynie. Studował prawo w Rzymie. Przez długi czas wykładał prawo rzymskie w różnych włoskich uniwersytetach, zdobywając sławę wybitnego specjalisty.

Słynął również, jako mówca, który umiał łączyć niewzruszoną logikę z praktycznym poглядem na świat.

## Król Borys maszynistą

Król Borys bułgarski otrzymał w obecności królowej, księżniczki Enduycji, księcia Cyryla i licznych dostojników nową linję kolejową pomiędzy Płowdiwem a Karlowo.

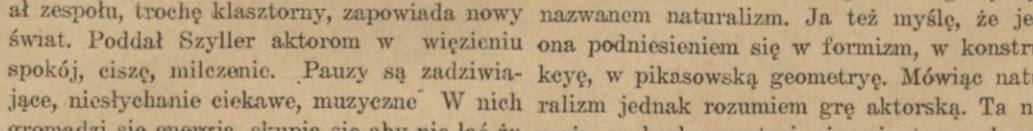
Jak wiadomo, król Borys jest zamiłowanym maszynistą. To też nie ominął i tej sposobności, by poprowadzić lokomotywę na nowo wstawionej linji. Poczem, w ubranju robotniczym, dojechał szczęśliwie do celu, wygościł mowę o znaczeniu gospodarczym nowej linji.

## Hotel dla psów ulega likwidacji

Przed kilku laty założono w Nowym Yorku hotel dla psów. Osobliwy ten zakład znany był dla tych czworonogich klientów, których właściciele zmuszeni byli pozostawiać ich na jakiś czas bez opieki ze względu na swoje interesy czy wyjazdy.

Hotel odznaczał się komfortem i wygodami. Świadcząc o tem cenny, które pobierano od psich gości: 15 do 25 dolarów dziennie. Krzyż dał się we znaki i tej instytucji. Właściciel hotelu wystawił go na sprzedaż; nie znajduje jednak nabywców.

## PIERWSZY AMBASADOR ST. ZJEDN. W MOSKWIE



William Marshall Bullitt, nowomianowany pierwszy ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie.

## „Dziady” w interpretacji Szyllera i Pronaszki

U Miekiewicza są fragmenty, potem następuje sprawa wielka upiorna. Z tych fragmentów trzeba było stworzyć początek, głowę spektaklu. Szyller jako reżyser uzupełnił fragmenty, dając nawet mim cały. Sunięcie Gustawa za Marynę bez słowa, coś co mają motyły na łałach zefiru kiedy wiosna idzie, zostało nam pokazane. To jest bardzo piękne, niesłychanie prawdziwe i zgodne z Miekiewiczem aż do szpiku kości. Widząc tę scenę bez słów arecydło plastyczne, odkrywamy poetę w Szyllere, któremu jest tylko muzyka potrzebna aby dał syntezę jak należy. Tam gdzie Szyller miał swobodę, gdzie go tekst za pody nie trzymał, tam urodził się obraz bez skazy nasycony doskonałym kolorem. Gdzie zaś postawił nasz artysta doktrynersko tezę: niechęć wiarna rusyć, tam przegrywał, kładł wszystko na łopatki, bo tekst żądał plastyki, nasze oko wolało za zniszlową wizją a ucho od oka oderwane słyszało gdzieś z za ściany to coś, co nie mogło dać iluzji, że przemawia duch przecież na scenie. Urodził się w ten sposób nawet dysonans. Pocóż wnosić było trumny, która zabierała miejsce i nas hypnotyzowała tak, że czekaliśmy aż ożyje, swoje zrobi? Trumna czerwona, wprost krzyżaczka, była tylko zasłoną dla mizernej kuchenki, w której przygotowywała się kądział, wódka i wianek. Widma nie były na Pohulance związane z ogniem. Przeciwnie, po ogniowych paroksyzmach, gdzieś w kątach za ścianą, dobywały się głosy, zmuszające wszystkich aktorów szukać tu lub tam figury, może w pułapkach, może też w zatrząskach. Ogień, w antypodach

ognia za ścianą głosi, ruchy aktorów irracjonalne trochę, to wszystko są detale, rzeczy które mogą być poprawione ale nie zmieniają faktu, że zasada była fałszywa, życzę Szyllero wić jedną zasadę (jak ktoś kiedyś powiedział), to jest nie mieć zasady, i iść drogą instynktu. Trumna mogła widno Pana urodzić tak jak ogień. Wierzyliśmy, że z pod podłogi ruszyła piekielna zjawa czerwona nawet może z trumny, w której wielko latało. Myśmy byli w porządku, nie scena, która wbrew logice, wbrew sensowi wszystkie nam zniszły mieszała, zmuszając oko i ucho do przeszkadzania sobie wzajemnego.

Jeśli się już poszło, jak Szyller poszedł na ekstazy (scena Ewy) paroksyzmy Konrada w klatce (ksiądz, krakki i wieżenie) wreszcie wiecie się senatora na poduszczkach czy podłozie (Nowosilow) to można było i upiór traktować mniej eukierkowo. Nie sądzę, aby muzyka Moniuszki była dobrze dobrana. Fiortura może głębić ale operowo siodką nie koniecznie musimy uważać za odpowiednik szepu słowie dobrany. Ojciec Moniuszki przedchodził tragedję i był gotów na piorun, składał nam wstępną, syn, muzyk nasz wielki, miał krew daleką od dzikiej pantery. Jestem przekonany, że był za poezji, aby wiedzieć co to jest wiktoriał. Upiór Miekiewicza, nie jest z żadnej ksiądzki, ani ze scenarjusza w którym obraz de monja jest mocno zatarty. Miekiewicz był chory w Kownie, dostał gorączkę, wilec oczy. Nae w noc zaczął majaczyć, krzyzczyć. Świeca paląca się przy łóżu w pustce klasztoru Dominikańskiego cykała, dopalając się. Obłęd go zimny pot. Ze wspomnień, przeżycia okropnego wyszły Dziady. Upiór narodził się okropny. Nie sądzę, że jest dobrze potwór lukrowany i rezygnować z grozy, która może wnieść nawet brutalnie na scenie. Szyller który wie o tem wszystkim wie co piszę, jak nikt w Polsce, mógłby dać konterfekt upiora - wilkołaka. Eay - floresy, stylizowane dobrodusze śpiewniki nie mogą być gdzie się krew już ścina. Nie chce przez to powiedzieć, żeby u Miekiewicza na skatek wiersza i niedojrzałości pierwszej, wszystko było w porządku.

Sztuka dziś okrutnie rzeczy potrafi lepić, tak że znowu nie może być pretensją śmiešana, że raczej płynąć trzeba jak dziś wymaga epoka trochę inaczej niż to czynił Moniuszko. Trzeba zaznaczyć, że Szyller ma niesamowity dar podkładania pod sceniczne tonaeye rozmaitej muzyki Moniuszko jest napewno kompromisem. Od niechęcia niemał dobieca nasz reżyser na fortepijanie wszystko co potrzeba ma i jemużycy wszystkich wieków niemał w małym paleu. Nie uwierzę, aby myśląc o upiorze tak że siebie bezpośrednio wypukał na klawiszach piosenki budową i muzykę smętną, daleką od krwi, żądy sadyzycznej, wywróconych białek. W Dziadach jest tasiemiec melodyj, za czyną Gomółko, kończy Paderewski. Przymnam się że o tem wolałbym nie wiedzieć i że byłoby lepiej aby Szyller nie zdradzał autów w hranej muzyki skoro się to dzieje, że publiczność wiedząc że ma być przypuszcmy Petroski uchosowie nadstawia gdyby wódkę, aby tego Pergolesiego dostać na haczyk i nawet się nie żenuje denerować, że ten Pergolesi potem jest trochę cichutki i że właściwie tylko służy na to aby zastępować batotę skoro aktorzy muszą być trzymani w sonorycznych ramach. Ruchoma sonoryczna fala, którą nasz reżyser przygotował rozwija się składnie, jak morze

ogół nie wiedział, co to są kontakty. Dziś idealnie zespołu, trochę klasztoru, zapowiada nowy świat. Poddał Szyller aktorom w więzieniu spokój, ciszę, milczenie. Pauzy są zadziwiające, niesłychanie ciekawe, muzyczne. W nich gromadzi się energia, skupia się aby nie lać żył woliwo, ale skieroować ją na drogę przedwzrostkiem uczucia. Zdumiewać się można nad aktorem w Polsce. Szyller w kilku niemal go dzinach w Dziadach aktora nauczył oszedzać gest, aby mnożąc przeżywaną treść, zszęszczał wszystko w mienią prawdę.

Dobiegamy do końca. Dziady jako rezultat ostateczny na Pohulance są arcyciekawe. Naturę artystyczną są zdolne nasycić. Poetów mogą one zapłodnić, wizjonerów. Przegromione bogactwa Miekiewicza zostały ruszone. Ma się wrażenie, że po Wyspiańskim, panowie Szyller i Pronaszko pługiem zachęcali rodzaje nowe skiby urodzajne. Zapewne Dziady w realltacie swym finalnym nie mogą być w teatrze dziełem 1-go reżysera. Aktor wirtuoz zginął pokucie spóźniony reżyser wirtuoz. Miekiewicz był zbiorowym człowiekiem i skoro ma być w teatrze dla wszystkich dziełem najwyższym, musi być zbiorowo stworzony. Szyllera konstrukcja jest próbą. Po Wyspiańskim w wielu rzeczach pełniejszą. Formizm niósł reżysera i dekoratora czyli Szyllera i Pronaszki. Pokazały się jednak rafy. Na drodze rozwijania widm, Aniołów, z tych sił był dalej jednak Wyspiański, tu i tam wizjoner. Wyspiański skiemu brakował aktor, aby dalej ruszyć. Na Pohulance dostaliśmy się trochę na wodę naturalizmu... Zoli.

Ostatnie moje powiedzenie może się wydawać dziwne, wprost niezrozumiałe. Ewokuwać Zolę, gdy Pronaszko na scenie to chyba żarty. Przecięż sztuka jako całość jest od-

skoczną od tego wszstkiego co mogłoby być nazwanem naturalizm. Ja też myślę, że jest ona podniesieniem się w formizm, w konstrukcję, w pikasowską geometryę. Mówię naturalizm jednak rozumiem gre aktorską. Ta nie może w braku postaci imaginatywnych nie dać przesadne grymasy i gesty. Nowosilow na łożu wobec braku Dyabła musi wykonywać ruchy jak w krzywym zwierciadle. Nie mu to jednak nie pomoże. Zewnątrz nie zjawia się elementarny ciemny, który by pozwolił na niezwykłą syntezę: zła w nas i zła zewnątrz nas.

Synteza Miekiewicza nie jest jednostroina. Poeta dał nam w formie senatora optanego przez dyabła dwugłos. Nie wolno zamieniać tego dwugłosu na ekseesy ciała która ba dał wielki Charcot to jest na jakiegoś neutralnego rytmicznego odprężenia obłędu, turkotanie wprost mózgu.

Jeżeli Moniuszko na Pohulance osłabił de monizm umarłych to tu w scenie Nowosilowa naturalizm nagle zaczął się plątać, dając w rezultacie przez nikogo nie proszony sabat.

Panowie Szyller i Pronaszko zechcą przyznać, że nie o taki sabat Miekiewiczowi chodziło. Gdzież jest synteza okropna, wstrząsająca tego czegoś co jest potworne w nas i na czym żeruje to, co jest potworne za nami, choćby tak potworne jak owa śmierć Ropsa na balu z wachlarzem i w pantofelkach, która z pod płaszcza jedwabnego serka na tego twórcy, który jest tak ślepy, że nie domyśla się nawet na chwilę, co jest ta osoba pod wachlarzem skrywaną trupaż twarz i nekromantejny nos syfilisem rozarty?

Mieczysław Limanowski.

# Z Wizytacji Arcypasterskiej

## Ks. Biskupa polowego Józefa Gawliny

### POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD BUDOWĘ KOŚCIOŁA GARNIZONOWEGO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI W NOWEJ WILEJCE

W niedzielę dnia 19 listopada 1933 r. o godz. 8 min. 18 przybył do Nowej Wilejki J.E. ks. biskup polowy Józef Gawlina celem poświęcenia kamienia węgielnego pod kościół garnizonowy. Na stacji kol. powitali dojącego gościa: kompania honorowa 85 p. Strzel. wil. z orkiestrą tegoż pułku, pluton Strzelec, komendant garnizonu ppłk. Thomas z do Włodca 13 p. ul. i 19 pal., za starostą wil. trockim Tramecourt, duchowieństwem parafji cywilnej, burmistrzem i przedstawicielami miasta oraz organizacją społeczną. — Następnie J.E. ks. biskup polowy w towarzystwie dowódcy 19 D. P. pułk. Gordziejewsk. udał się powozem, zaprzęgniętym w cztery konie, do koszar wojskowych.

Przy bramie powitalnej komendant garnizonu staropolski z wycieczką wręczył Arcypasterzowi chleb i sól, prosząc o błogosławieństwo dla miejscowej załogi. Ksiądz biskup polowy, dziękując, życzył, by nikomu w Poisse a przedwzrostkiem wojsku nigdy nie zabrakło chleba. Po przywitaniu się z korpusem oficerskim trzech pułków, wysłuchania powitalnego wierszyka, wygłoszonego przez dziewczynkę z przedszkola wojskowego, przyjeżdżając od niej bukiet kwiatów, przywitaniu liturgicznym przez ks. proboszcza E. Nowakę udał się Arcypasterz w towarzystwie ks. prałata Michałskiego p. o. kancelarza polowej kurtacji WP, ks. dziekana OK III Suchieckiego, wódz szpalery, utworzonego przez wojsko, w procesji do kaplicy garnizonowej, znajdując się na drugim piętrze w koszarach. W czasie procesji grała orkiestra 13 p. ul.

Przy śpiewie „Ecce sacerdos“ wykonanym przez chór parafjalny wstąpił Arcypasterz w progi świątyni. W przywitalnym przemówieniu przedstawił ks. proboszcz Nowak stan parafji i materialny stan parafji, podkreślił ofiarnością korpusu oficerskiego i podoficerskiego oraz braci szeregowych na budowę nowego kościoła: „Wojsko polskie, idąc śladami swych sławnych przodków, w pietności swej istnienia w dowód wdzięczności za odniesienie zwycięstwa nad wrogami i błogosławieństwo Boże na froncie wznosi świątynię Panu Wschodniemu, kontrastując w ten z naszymi wschodnimi i zachodnimi sąsiadami, przysięgając nam pod tym względem przykładem najwyższy dowódce ze Związkiem Wodzem na czele“.

O godzinie 9-jej ks. biskup polowy Józef Gawlina rozpoczął celebrę uroczystej pontyfikalnej mszy św. w asyście obecnego duchowieństwa. Pienia religijne wykonał chór parafjalny. Kazanie w czasie nabożeństwa z okazji przeniesienia na ten dzień odpustu św. Stanisława Kostki, patrona parafji wygłosił ks. proboszcz Nowak. — Kaznodzieja przedstawił ideały religijne młodzieńca polskiego na ten dzień odpustu, a zwrócił się do młodzieży, że w życiu parafjalnym, w życiu społecznym i w życiu państwowym, w kulturze marjańskiej, „Punkci wileńscy pod opieką Marji Ostrobramskiej z Jej sztabami wyruszyły na boje i walczyły się na froncie, pod Jej też przemożną opieką ma się zwyciężyć żołnierz w czasie pokoju“.

Po skończeniu nabożeństwa Arcypasterz WP. wygłosił podniosłe przemówienie o sakramencie Bierzowania, sakramencie ryersta Chrystusowego, o zasadach chrześcijańskich i obowiązkach żołnierza polskiego, przytaczając liczne wzywania do świętych dowódców i wyniesionych na ołtarze Pańskie żołnierzy. „I niejednemu z naszych dawnych hetmanów i dowódców, — mówił dostojny kaznodzieja — można śmiało postawić za wzór do naśladowania“. Do Bierzowania przystąpiło 180 żołnierzy i 26 osób z rodzin wojskowych.

Po chwilowej przerwie i skromnym posiłku udał się J.E. ks. bp. polowy profesjonalnie na budowane fundamenty pod kościół garnizonowy, gdzie po obejrzeniu planów kościoła przygotowanych przez inż. arch. Jana Borowskiego z Wilna po krótkim przedstawieniu o potrzebie i znaczeniu domu Bożego dla wychowania religijnego żołnierza, wygłoszonym przez miejscowego proboszcza dokonał osobiście poświęcenia kamienia węgielnego i fundamentów W uroczystości tej, mimo 8-stopniowego mrozu, wzięli udział: p. premierowa Prystorowa (którą małżonek pierwszy złożył na budowę kościoła 2000 zł), dowódca OK III, gen. inż. Aleksander Litwinowicz, dowódca 3-jej Grupy Artyleryjskiej pułk. Schrötter, dowódca 19 D. P. pułk. Gordziejewski, starosta wil-trocki J. Tramecourt, dziesięciu kapłanów, parafja cywilna i wojskowa z Nowej Wilejki z organizacjami i miejscowym oddziałem strzeleckim.

Po skończeniu uroczystości J.E. ks. bp. polowy profesjonalnie wrócił do kaplicy garnizonowej, a następnie o godz. 13 wzięł udział w przyjęciu wydanym na jego cześć przez korpus oficerski miejscowej załogi. W czasie obiadu pierwszy zabrał głos dowódca OK III i przemówił o obudowaniu się intensywnym polski na wszystkich odcinkach pracy, mimo wszechświatowego kryzysu, zakończył toaem na cześć Pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego i Budowniczego nowego Państwa Polskiego i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po nim przemawiał komendant garnizonu, podkreślając doniosłość i konieczność zasad religijnych i moralnych w życiu żołnierza, do pielęgnowania i ugrunтования których ma się przyczynić nowobudowana się świątynia garnizonowa, odwołując się przytem do własnych przeżyć z czasów wojny wszechświatowej, polsko - niemieckiej i polsko - bolszewickiej, w których osobiście brał udział, zakończył przemówienie okrzykiem na cześć J.E. ks. bp. polowego, który ja ko były żołnierz z wojny wszechświatowej zna doskonale duszę żołnierza.

W odpowiedzi J.E. ks. bp. Gawlina podkreślił doniosłą rolę Kościoła katolickiego i duszpasterstwa wojskowego, w przygotowaniu żołnierza do ofiarnej pracy dla Ojczyzny i gotowości do największych ofiar i poświęceń w czasie wojny, nawiązał do wielkich rocznic: wielkiego jubileuszu 1900-letniego, odkupienia rodzaju ludzkiego przez Zbawcę Świata Jezusa Chrystusa z niewoli szatanu, do 250-letniego jubileuszu kawalerji polskiej, która zabezpieczyła świat chrześcijański od zwycięstwa mahometanistycznego pólkieżywa, do zwycięstwa nad Wisiem w 1920 roku. Wspomniał dostojny mówca, że wraca święto od największego z zagranicznych przyjaciół Polski Ojca św. Piusa XI, który żywo interesuje się duchem wojska polskiego, zdrowiem Związkiego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego i w dowód wielkiej sympatii przesyła mu złoty medal jubileuszowy, zakończył mowę toastem

W odpowiedzi J.E. ks. bp. Gawlina podkreślił doniosłą rolę Kościoła katolickiego i duszpasterstwa wojskowego, w przygotowaniu żołnierza do ofiarnej pracy dla Ojczyzny i gotowości do największych ofiar i poświęceń w czasie wojny, nawiązał do wielkich rocznic: wielkiego jubileuszu 1900-letniego, odkupienia rodzaju ludzkiego przez Zbawcę Świata Jezusa Chrystusa z niewoli szatanu, do 250-letniego jubileuszu kawalerji polskiej, która zabezpieczyła świat chrześcijański od zwycięstwa mahometanistycznego pólkieżywa, do zwycięstwa nad Wisiem w 1920 roku. Wspomniał dostojny mówca, że wraca święto od największego z zagranicznych przyjaciół Polski Ojca św. Piusa XI, który żywo interesuje się duchem wojska polskiego, zdrowiem Związkiego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego i w dowód wielkiej sympatii przesyła mu złoty medal jubileuszowy, zakończył mowę toastem

na cześć dowódców korpusu oficerskiego i ukochanego wojska polskiego. — Miejscowy proboszcz dziękował dowódcy OK III panu gen. Litwinowiczowi za zaszczytowanie swą obecnością uroczystości, za uśmiałą troskę nad zaopatrzeniem materialnym żołnierza, wyrażoną pracą nad obudowaniem koszar, domów dla rodzin i instytucji wojskowych oraz Domów Bożych, wnosząc toast na jego cześć. Dziękując następnie mówca dowódcy 3-jej Grupy Artyleryjskiej pułk. Schrötterowi, dowódcy 19 D. P., pułk. Gordziejewskiemu, panu staroście Tramecourtowi, innym członkom komitetu honorowego budowy oraz gościom za zaszczytowanie uroczystości swym przybyciem, za ofiarę na budowę, kończąc toastem na cześć gości.

Imieniem miasta Nowej Wilejki przemawiał p. burmistrz Ołdakowski, podkreślając harmonijną współpracę miejscowego garnizonu z ludnością cywilną oraz potrzebę inwestycji dla przyciągnięcia z pomocą zubożałej miejscowej ludności, uprzemysłowionej niegdysiejsza, która znalazła zatrudnienie przy budującej się szkole powszechnej, a obecnie znajduje przy budowie kościoła. W czasie obiadu przygrywała orkiestra 85 p. Strzel. Wil.

Trzeba zaznaczyć, że kościół garnizonowy w Nowej Wilejce będzie pierwszym na terenach północno - wschodnich pod wezwaniem św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży.

Pó obiedzie Arcypasterz zwiędził koszarę 85 p.p. Strzel. Wil., 13 p. ul. i 19 pal., in teresując się żywo życiem żołnierza, — przemawiał doń serdecznie po pododdziałach, udzielając rad i wskazówek do dobrego spełnienia szerytów, choć trudnych obowiązków czerpiąc przykłady z własnej długiej służby w wojsku obcym, zaznaczał lepsze warunki służby naszego żołnierza we własnej Ojczyźnie w dobrych koszarach, pod dowódcami, którzy sercem i duszą czują z żołnierzem, a nie dzielą ich taka przepaść od oficera, jak nie dzieliła żołnierza niemieckiego. „Winni tedy żołnierze solidnie spełniać swoje obowiązki żołnierskie, ćwiczyć się w enotach chrześcijańskich i ryerckich dla szczęścia swych rodaków i tyle krwi kosztującej Ojczyzny“. — Wizyta skończyła się obdarowaniem żołnierzy obrazkami i błogosławieństwem areypasterskim.

W przedszkolu Rodziny Wojskowej, po powitaniu przez prezeskę podpułkownika Thomasową, dzieł wręczył Arcypasterzowi kwiaty i wygłosił okolicznościowy wierszyk.

Po rozmowie z dziatwą, obdarzeniu jej obrazkami i wspólnie fotografji z milusińskimi J.E. ksiądz biskup polowy, żegnany przez kompanię honorową z orkiestrą 85 p. Strzel. Wil. i korpus oficerski o godz. 17 autem udał się do Wilna z wizytą do J.E. ks. areybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego.

## Zjazd w sprawach oświaty zawodowej

Komitet Organizacyjny Zjazdu w Sprawach Oświaty Zawodowej w Wilnie, na posiedzeniu w dniu 20 bm. ustalił ostateczny program Zjazdu, który rozpocznie się w dniu 3 grudnia o godz. 10 rano i trwać będzie 2 dni. Plenum Zjazdu będzie obradowało w wielkiej sali posiedzeń Izby Przemysłowo - Handlowej przy ul. Mickiewicza 32; początek obrad plenarnych (zażeganie, przemówienia powitalne i jeden z referatów), będzie transmitowany przez radio. — Na plenum zostanie wygłoszony referat p. Grzegorz Mersona, naczelnika wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, „O stanie i potrzebach szkolnictwa zawodowego na Ziemiach Północno-Wschodnich“.

W gmachu Izby Przemysłowo - Handlowej tegoż dnia będzie też obradowała Sekcja Ogólna Zjazdu, oraz dnia następnego z rana Sekcja Przemysłowo - Handlowa i Rzemieślnicza, która po omówieniu tematów, interesujących zarówno przemysł i handel, jak i rzemiosło, podzieli się na 2 podsekcje: podsekcję przemysłowo-handlową oraz podsekcję rzemieślniczą. Organizacja drugiej z wymienionych sekcji zajmuje się Izba Przemysłowo - Handlowa. Sekcja Rolniczo-organizacyjna Wileńska Izba Rolnicza (miejsce obrad narazie nieustalone).

4 grudnia w godzinach popołudniowych odbędzie się w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej drugie posiedzenie plenarne, na którym zostanie zreferowany przebieg prac sekcyjnych — które powyższe uchwały ostateczne.

Wśród referatów (lista ustalona narazie prowizorycznie) figurują: na Sekcji Ogólnej pp.: prof. L. W. Biegeleisen i p. Borys Rzepecki z Warszawy, p. Dybzyński, nacz. wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego oraz p. M. Spiro, na Sekcji Rolniczej: pp. Rektor Staroniewicz, prof. J. Mikulowski Pomorski z Warszawy, p. J. Klawe, pp. inż. J. Kobylński oraz I. Czerniewski z Wileńskiej Izby Rolniczej; na Sekcji Przemysłowo - Handlowej i Rzemieślniczej p. Ślawiński, delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej inż. Barański, p. Jaroszewski z Rady Izby Rzemieślniczej w Warszawie, dyr. W. Antonowicz z Biłogostoku i dyr. Nestorowicz z Wilna, p. Wołki z Wileńskiej Izby Rzemieślniczej oraz p. Wierusz-Kowalski.

Składka uczestnicząca została ustalona w wysokości 3 zł., zaś opłata za pamiętnik Zjazdu — 4 zł.

## Omali nie wypadek na Wilji

### WYBRKI WYROSTKÓW MOGŁY SIĘ SKOŃCZYĆ TRAGICZNIE.

WILNO. Wczoraj w dzień w pobliżu szpitala św. Jakóba grupa wyrostków urządziła sobie szlagwę na zamierzonym brzegu Wilji.

W pewnym momencie jeden z chłopków dostał się na dużą krę i nie mogąc nią pokierować,

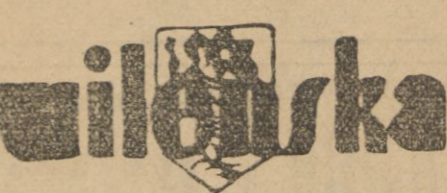
## Pożar w kolonji magistrackiej

WILNO. Wczoraj wieczorem powstał pożar w domu Morducha Szejniuka, w kolonji magistrackiej, za Połpięszką.

Splonął doszczętnie piętrowy budynek zamieszkały przez cztery rodziny. W ogniu uległa zniszczeniu część ruchomości lokatorów.

Straż ogniowa, która przybyła na miejsce

# KRONIKA



Czwarte Dziś 73 Kłemu a Jutro 132 + 8 K77

Wschód słońca g. 7,07 Zachód słońca g. 3,04

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z DNIA 22 LISTOPADA

Ciśnienie średnie: 782  
Temperatura najwyższa: —11.  
Temperatura najniższa: +1.  
Temperatura średnia: —4.  
Opad: —  
Wiatr: południowy.  
Tendencja: spadek.  
Uwagi: pogodnie.

### PROGNOZA

W całym kraju w dalszym ciągu pogodą słoneczną o umiarkowanym lub niewielkim zachmurzeniu nieba. Nocą w Wileńskiem umiarkowany, pozątem lekki mróz. We dnie temperatura w pobliżu zera. Słabe wiatry południowo - wschodnie.

### NABOŻENSTWA

— Uroczyste nabożeństwo. W niedzielę dn. 26 listopada br. w kościele św. Kazimierza o g. 10-tej rano zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo ku czci św. Cecylii, z okazji przypadającego dorocznego święta Patronki Muzyki. — Mszę Świętą odprawi ksiądz Rektor Zakonu Ojców Jezuitów. Podczas nabożeństwa chór „Echo“ pod dyrykcją profesora Władysława Kalinowskiego wykona szereg utworów religijnych.

### MIEJSKA.

— Statystyka ruchu w mieście. Z dniem wczorajszym wydział statystyczny przystąpił do ustalania danych, dotyczących ruchu kołowego w mieście. Specjalni kontrolerzy, ustawieni na rogach ulic, notują przejazd każdego pojazdu z oznaczeniem czasu przejazdu. Statystyka ruchu będzie prowadzona kilka dni.

— Samochody zagraniczne. Z dniem 20 bm. woj. referat samochodowy zaprzestał wydawania zezwoleń na prawo kursowania oraz numerów rejestracyjnych, nowoproszonym samochodom zagranicznej produkcji. Dopuszczenie do ruchu w Polsce są jedynie wozy fabryk „Urusus“, „Polski Fiat“, „Saurer“ i C.W.S.

— Świadczenia przemysłowe. Starania sfer kupieckich o rozłożenie na raty opłat za świadczenia przemysłowe, nie zostały uwzględnione. Przy wykupie świadectw na r. 1934 mogą być stosowane jedynie ulgi indywidualne, na wyraźną prośbę zainteresowanych.

— Bezrobotni inteligenci. W bież. sezonie zimowym Fundusz Pracj zwrócił specjalną uwagę na zatrudnienie bezrobotnych inteligentów odsetek których, jeśli chodzi o Wilno, w porównaniu z ogólnym stanem bezrobocia, jest dość nieproporcjonalny.

Przeprowadzone będą celowe roboty, plan których jest obecnie w opracowaniu. Udzielanie pracy rozpocznie się z wiosną roku 1934.

### WOJSKOWA

— Komisja poborowa. W dniu 29 bm. odbędzie się dodatkowe posiedzenie komisji poborowej, na której winni stawić się wszyscy, którzy nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do wojska.

— POCZTOWA

— Przesyłki mieszane. Poczta dopuściła ostatecznie do obiegu przesyłki t. zw. mieszane, które prócz papierów handlowych mogą zawierać również i blankiety nadawcze PKO. Za dołączenie tych blankietów nie będą pobierane żadne opłaty.

— AKADEMICKA

— Zrzeszenie Lekarzy Absolwentów USB. W dniu 23 bm. o godzinie 19 przy ul. Wielkiej 46 odbędzie się miesięczne zebranie Koła Wileńskiego Zrzeszenia Lekarzy Absolwentów USB, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Dr. W. Karnicki — Wrażenia z Międzynarodowego Kongresu Przewodnictwa w Madrycie, 2) sprawy bieżące — (sprawa warunków odbywania stażu rocznego lekarskiego). — Zawiadomienia imienne rozsyłane nie będą. Goście mile widziani.

### SKOLNA

— Wieczorowe Kursy Elektromonterstkie. Stow. Techn. P. w Wilnie, Kopiańska 5, lokal Państw. Szk. Rzem. Przem. zostały uruchomione. Zapisy przyjmują kancelarja Kursów od godz. 18-tej do 20-tej.

### ZYDOWSKA

— Zarząd stowarzyszenia studentów żydów zawieszony w czynnościach. Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu stowarzyszenia Studentów Żydów, na którym obecnym był kurator prof. Rose. Po rozpoczęciu zebrania prof. Rose zapisał, kto ujawnił w wydawaniu przez frakcję lewicową „Biuletynie“ (skonfiskowanym zresztą przez Starostwo Grodzkie), nazwiska studentów, którym dano pożyczki. W odpowiedzi na to kilku członków zarządu, należących do lewicy oświadczyło, że za podanie nazwisk i cyfr biorą na siebie całkowitą odpowiedzialność, gdyż przy wydawaniu pożyczek popelniano nadużycia. Wówczas prof. Rose zakomunikował, że zarząd jest zawieszony w czynnościach.

### ROZNE

— Wileńskie wzięcie udział w Wystawie Sportu i Turystyki Zimowej w Warszawie. W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia warszawskiej wystawy odbyła się wczoraj pod przewodnictwem wicewojewody Jankowskiego konferencja, na której jednogłośnie uchwalono wziąć udział w warszawskiej wystawie, na którą Wileńszczyzna wysła mapę reljefową Wilna i okolicy, szereg ekspozycji sportu narciarskiego, mapę tutejszych schronisk turystycznych. — Poza tem przemysłowcy sportowi Wileńszczyznę wysła na wystawę swoje wyroby. Koszta związane z obsaleniem wystawy pokryją w części komitety WF, miejski i wojewódzki, oraz przemysłowcy. Dla kontynuowania prac organizacyjnych wybrano komisję pod przewodnictwem p. dyr. Szykowskiego, w skład komisji weszli pp. plk. Iwo Giżycki, mjr. S. Kurec, kpt. Z. Ostrowski, red. J. Niciecki, insp. F. Wasilewski, insp. R. Czerwinski.

— Tydzień Książki. — Otwarcie Wystawy dzieł pedagogicznych w sali Centralnej Biblioteki Pedagogicznej (ul. Wolna 10 gmach Kuratorium OSW) nastąpi o godz. 12 w dniu 26 bm. (niedziela).

Zwiedzając wystawę można co dzień od godz. 10 do 13 i od godz. 17 do 20.

— Komitet Wojewódzki Wileński LOPP uzyskał możliwość wygłoszenia w Rozgłoszeniach Radia regularnych 10-minutowych komunikatów, każdego piątku o godz. 16, od 24 listopada począwszy.

Komunikaty wygłaszane obejmować będą sprawy bieżące Ligi, aktualną, sprawozdania, programy prac itp.

Równocześnie Komitet uruchamia „Skrynkę radiową LOPP“ w Radiostacji Wileńskiej, co niewątpliwie ułatwi szerokim warstwom radiosłuchaczy nawiązanie kontaktu i bezpośrednie porozumiewanie się z Ligą, jak również zasięgnięcie porad i informacji z dziedziny prac LOPP.

Korespondencje dla „Skrynki radiowej LOPP“ prosimy kierować pod adresem Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP, ul. Wielka 51, lub do Radiostacji Wileńskiej. Przypomni-

nikował, że sprawę tę skieruje do p. Rektora i do Sadu Akademickiego, gdyż czynność ich kwalifikuje jako zdradę tajemnicy urzędowej i do wyświetlenia całej sprawy zarząd stowarzyszenia studentów żydów zostaje zawieszony w czynnościach. (K.)

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

— „Polska pomiędzy Sowiećami, Niemcami a Francją“. Pod powyższym tytułem w czwartek dnia 23 listopada br. o godz. 19-tej w sali Zw. Oficerów Rezerwy, ul. Mickiewicza 22a, m. 4, wygłosi odczyt kolega poseł Stanisław Mackiewicz, na który Zarząd Koła zaprasza wszystkich członków z rodzinami.

— Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, podaje do wiadomości, iż w piątek dnia 24 bm. w lokalu związkowym przy ul. Mickiewicza 22a m. 4, odbędzie się wykład kpt. Ostrowskiego „O wychowaniu fizycznym“. Zarząd wzywa wszystkich swych członków do gremjalnego przybycia.

— Mistrz Andrzej i Matka Makryna. Pod takim tytułem dr. Walerjan Charkiewicz wygłosi jutro w Radzie Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, ul. Ostrobramska 9 m. 4 odczyt z cyklu „Dawne Wilno“. Odczyt ten powinien zainteresować wszystkich, studiujących epokę mickiewiczowską. Bilety po 50 gr. i ulgowe po 20 gr.

Czytelnia Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych zaopatrzona w największy w naszym mieście zbiór pism krajowych i artystycznych, otwarta stale od godz. 18—21. Wstęp 20 gr.

— „Zagadnienia przyszłej Rosji“. Dziś, w czwartek 23 listopada o godz. 8 wiecz. w Sekcji Literacko - Artystycznej T-wa Rosyjskiego (ul. Mickiewicza 23), odbędzie się kolejny 74-ty wieczór literacki, poświęcony tematowi „Zagadnienia przyszłej Rosji“. W programie: słowa wstępne p. D. Bochana, referaty F. Szykiewicza o prądach rewolucyjnych (eurazjyzm), S. Bochan-Sawinkowej — „misja historyczna Rosji“, D. Bochana — „Zagadnienia narodowościowe i religijne Rosji-Eurazji“ i L. Bielewskiego „Stan ekonomiczny przyszłej Rosji“. Dział koncertowy. Wstęp wolny.

— O psychice wschodniego chrześcijaństwa. Dziś, dnia 23 bm. o godz. 7,30 w cz. w lokalu Seminarjum Historycznego USB (Zamkowa 11) odbędzie się posiedzenie Wydziału III Towarzystwa Przyjaciół Nauk, na którym prof. B. Jasiński wygłosi referat pt. „O strukturze psychicznej wschodniego chrześcijaństwa“.

— Z Polskiego Towarzystwa Chemicznego. W czwartek 23 bm. o godzinie 19-tej odbędzie się w sali wykładowej Instytutu Jędrzeja Śniadeckiego (Nowogrodzka 22) zebranie naukowe Towarzystwa, z następującym porządkiem dziennym: 1) odczyt p. N. Kabaczynskiego pt. „Badania nad wykrywaniem helu w soli kamiennej“, 2) dyskusja, 3) wolne wnioski. — Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy. Dziś, w czwartek dnia 23 listopada br. o godzinie 7-mej w sali przy ulicy Metropolitanej Nr. 1 — wygłosi p. prof. Leon Stępiński pogadankę dyskusyjną z dziedziny fizyki — na którą zaprasza szerokie warstwy pracujące Zarząd Ch. U. R. — Wstęp bezpłatny.

— Komunikat Związku Pałk Donu. W dniu 23 bm. o godzinie 17-tej w lokalu T-wa Kroczyńskiego (Jagiellońska 14), odbędzie się zebranie N. Z. P. D. z referatem asystenta USB p. Tymona Niesiołowskiego pt. „Urzędnictwo wewnątrz mieszkaniowe“.

— Klub Włóczków. W piątek dnia 24 bm. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 136 zebranie Klubu Włóczków. Początek o godz. 19.30. Na porządku dziennym referat p. por. Stanisława Truszkowskiego pt. „Październikowy przewrót w Estonji 1933 a Polska“. Informacyjnie w sprawie zaproszeń udziela p. St. Hermanowicz codziennie w godz. 18—20 tel. 99. Wstęp dla członków Klubu, kandydatów oraz członków Klubu Włóczków Seniorów bezpłatny, dla gości 50 gr., dla gości-akademików 20 gr.

— Zebranie dyskusyjne Związku Pracj Obywatelskiej Kobiet, na którym p. adw. Jadwiga Kowalska wygłosi odczyt pt. „Samorząd wiejski i miejski według nowej ustawy samorządowej“, odbędzie się dziś (czwartek) o godz. 7-mej w lokalu związku (Jagiellońska Nr. 3-5 m. 3). Wstęp dla gości 30 gr., członkiem związku bez płatny.

— Wileńskie wzięcie udział w Wystawie Sportu i Turystyki Zimowej w Warszawie. W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia warszawskiej wystawy odbyła się wczoraj pod przewodnictwem wicewojewody Jankowskiego konferencja, na której jednogłośnie uchwalono wziąć udział w warszawskiej wystawie, na którą Wileńszczyzna wysła mapę reljefową Wilna i okolicy, szereg ekspozycji sportu narciarskiego, mapę tutejszych schronisk turystycznych. — Poza tem przemysłowcy sportowi Wileńszczyznę wysła na wystawę swoje wyroby. Koszta związane z obsaleniem wystawy pokryją w części komitety WF, miejski i wojewódzki, oraz przemysłowcy. Dla kontynuowania prac organizacyjnych wybrano komisję pod przewodnictwem p. dyr. Szykowskiego, w skład komisji weszli pp. plk. Iwo Giżycki, mjr. S. Kurec, kpt. Z. Ostrowski, red. J. Niciecki, insp. F. Wasilewski, insp. R. Czerwinski.

## RECE

udelikatnia, wybiela, chroni od suszenia i odzienia

## KREM PRAŁATÓW — „PERFECTION“

— Klub Włóczków. W piątek dnia 24 bm. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 136 zebranie Klubu Włóczków. Początek o godz. 19.30. Na porządku dziennym referat p. por. Stanisława Truszkowskiego pt. „Październikowy przewrót w Estonji 1933 a Polska“. Informacyjnie w sprawie zaproszeń udziela p. St. Hermanowicz codziennie w godz. 18—20 tel. 99. Wstęp dla członków Klubu, kandydatów oraz członków Klubu Włóczków Seniorów bezpłatny, dla gości 50 gr., dla gości-akademików 20 gr.

— Zebranie dyskusyjne Związku Pracj Obywatelskiej Kobiet, na którym p. adw. Jadwiga Kowalska wygłosi odczyt pt. „Samorząd wiejski i miejski według nowej ustawy samorządowej“, odbędzie się dziś (czwartek) o godz. 7-mej w lokalu związku (Jagiellońska Nr. 3-5 m. 3). Wstęp dla gości 30 gr., członkiem związku bez płatny.

## ROZNE

— Wileńskie wzięcie udział w Wystawie Sportu i Turystyki Zimowej w Warszawie. W związku ze zbliżającym się terminem otwarcia warszawskiej wystawy odbyła się wczoraj pod przewodnictwem wicewojewody Jankowskiego konferencja, na której jednogłośnie uchwalono wziąć udział w warszawskiej wystawie, na którą Wileńszczyzna wysła mapę reljefową Wilna i okolicy, szereg ekspozycji sportu narciarskiego, mapę tutejszych schronisk turystycznych. — Poza tem przemysłowcy sportowi Wileńszczyznę wysła na wystawę swoje wyroby. Koszta związane z obsaleniem wystawy pokryją w części komitety WF, miejski i wojewódzki, oraz przemysłowcy. Dla kontynuowania prac organizacyjnych wybrano komisję pod przewodnictwem p. dyr. Szykowskiego, w skład komisji weszli pp. plk. Iwo Giżycki, mjr. S. Kurec, kpt. Z. Ostrowski, red. J. Niciecki, insp. F. Wasilewski, insp. R. Czerwinski.

— Tydzień Książki. — Otwarcie Wystawy dzieł pedagogicznych w sali Centralnej Biblioteki Pedagogicznej (ul. Wolna 10 gmach Kuratorium OSW) nastąpi o godz. 12 w dniu 26 bm. (niedziela).

Zwiedzając wystawę można co dzień od godz. 10 do 13 i od godz. 17 do 20.

— Komitet Wojewódzki Wileński LOPP uzyskał możliwość wygłoszenia w Rozgłoszeniach Radia regularnych 10-minutowych komunikatów, każdego piątku o godz. 16, od 24 listopada począwszy.

Komunikaty wygłaszane obejmować będą sprawy bieżące Ligi, aktualną, sprawozdania, programy prac itp.

Równocześnie Komitet uruchamia „Skrynkę radiową LOPP“ w Radiostacji Wileńskiej, co niewątpliwie ułatwi szerokim warstwom radiosłuchaczy nawiązanie kontaktu i bezpośrednie porozumiewanie się z Ligą, jak również zasięgnięcie porad i informacji z dziedziny prac LOPP.

Korespondencje dla „Skrynki radiowej LOPP“ prosimy kierować pod adresem Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP, ul. Wielka 51, lub do Radiostacji Wileńskiej. Przypomni-

†

**KAZIMIERZ ABŁAMOWICZ**  
ZIEMIANYN

zmarł dnia 21 listopada 1933 roku w Wilnie oprazonny Św. Sakramentami w wieku lat 61.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Św. Jakóba dnia 23 listopada we czwartek o godz. 8-jej, poczem bezpośrednio — wyprowadzenie zwłok na cmentarz św. Piotra i Pawła.

O czem zawiadamiają pogrzebi w najbliższym smutku  
ZONA, SIOSTRY I BRACIA

## S. p. gen. Władysław Wejtko

„Polska, odkupiona krwią naszych ojców i braci, wymodlona łzami naszych matek i sióstr oraz wyśniona w marzeniach nas, szlachy, już powstała, aby nas przetrwać, ukończyć i zapewnić nam lepszą przyszłość.“

A jednak, chociaż chcemy mieć naszą Ojczyznę niepodległą, — sami podlegamy wężwładom opasłatwa, lenistwa w pracy i obojętności do swych obowiązków obywatelskich.

S. p. gen. Władysław Wejtko imię swoje na zawsze połączył z Wilnem i jego pierwszemi dniami walk o wyzwolenie. Ci, co stali wówczas w pierwszych polskich szereгах w Wilnie, dobrze pamiętają jasną postać Dowódcy, który tak niedobrze się czuł, gdy intrzy, niezdrowe ambicje pewnych jednostek i zaślepienie doktrynerstwo uniemożliwiały wykonanie opracowanego planu...

Ci, którzy osobiście nie znali s. p. Generała, mogli poznać go, jako autora kilku książek („Ramoty i ramoty“, „Z niedalekiej przeszłości“, „Samobrona Litwy i Białorusi“), w których tak wyraźnie zaznacza się psychika gorącego patrioty i ofiarnego ryerza.

Długoletnia służba w wojsku rosyjskim, w uprzywilejowanych oddziałach saperów, w czasie pokoju i podczas wojny światowej, dała mu wielkie doświadczenie wojskowe i zbudziła tem większe pragnienie czynu pod sztandarami polskimi.

W okresie powstawania pierwszych formacji polskich s. p. gen. Wejtko brał czynny udział w pracach organizacyjnych na gruncie petersburskim. Do niego właśnie zwracali się przedstawiciele wojsk kozackich z propozycją zawarcia porozumienia polsko - kozackiego, o czem opowiada s. p. gen. Wejtko w książce „Z niedalekiej przeszłości“...

Formacje polskie na Wschodzie nie mogły odegrać większej roli, — wychowały jednak i przekazały Ojczyźnie dobrych żołnierzy, którzy już w szeregach regularnej armji polskiej stwierdzili swą nieprzeciętną wartość bojową.

S. p. gen. Władysław Wejtko również nie mógł, jak niezawodnie marzył, wkroczyć ze Wschodu na tereny odrodzonej Polski z bronią w ręku. Służbę polską rozpoczął na odpowiedzialnym i ciężkim stanowisku Dowódcy Samobrony Wileńskiej, — później jako Dowódca Okręgu Wojskowego na Litwie i Białorusi.

(Dalszy ciąg kroniki wileńskiej)

CO GRAJĄ W KINACH?

PAN — Toto. HELIOS — Dziś żyjemy. CASINO — Szalona noc. ROXY — Światła i cienie macierzyństwa. LUX — Żłobek i małpa.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Okradzione mieszkanie. Z mieszkania Zinaidy Raduszkiewiczowej (Kalwaryjska 22) — skradziono po otwarcu drzwi w trychem gardere, bieliznę i inne rzeczy, wartości 600 zł.

— Złodziej w Poświętce. Bramę skradziono na szkole T-wa Hodowli Koni na stadionie na Poświętce. Bramę znalezione u Makowskiego Kazimierza, mieszkającego w Gorajcu.

— Falszywa 10-złotówka. Nieznana kobieta puściła w obieg fałszywą monetę 10-złotową, ku pułce za nią w biurze „Orbis” przy ul. Jagellońskiej bit do stacji Hoduciszki. Wdrożono do chodzenia celem odnalezienia jej.

— Przemęt. Na dworcu osobowym w Wilnie w pociągu odchodzącym do Molodeczna — policja zatrzymała Bójko Karolinę (zaulek Sniogowy 7) i Pronaszkę Franciszkę (zaulek Kowieski 3), przy których znaleziono w czterech woreczkach sacharynę, wagi pół kg.

Podczas rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Karoliny Bójko, znaleziono u jej syna Konstantego, rewolwer 5-strzałowy z 8-miu nabojami, który Bójko posiadał nielegalnie.

— NAJPEWNIJSZY SCHOWEK. Pod belką sufitu w blaszanym pudełku, chowała p. Weronika Lignarska (Popowska 29) 200 rubli w złotych 10-rublowych (wartości 940 zł). Schowek ten podparzył widocznie zamieszkały w tym samym domu Bolesław Rybiński i skradł cały ten „skarby”. Naskutek doniesienia poszkodowanej policja przeprowadziła u niego rewizję, podczas której znaleziono już tylko 30 rubli. Przesłuchawany przez policję Rybiński przyznał się do kradzieży. Twierdzi on, że pozostałą sumę przepił, wymieniając złote ruble w różnych bankach wileńskich. Rybińskiego zatrzymano.

MOŁODECZNO.

— Pobicie. We wsi Domasz, gm. lebedziwskiej, mieszkańcy wsi Horowiczyna, gm. lebedziwskiej i Donnarowicz Józef i Ostrowski wracając z zabawy tanecznej, pobili Taranina Andrzeja. Przewieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala w Molodecznie.

RADUN.

— Wystawa rolnicza. W Radunie odbyła się w ostatnich dniach wystawa rolniczo-hodowlana oraz przemysłu ludowego, która wzbudziła duże zainteresowanie, cieszyła się liczną frekwencją i wykazała doskonałe rezultaty pracy ludności gminy raduńskiej. Na wystawie było m. in. przeszło 500 eksponatów tkanin domowych, ponad 50 koni, około 20 sztuk ról itd. Szczególnie okazały wypadki dział przemysłu domowego tkackiego. Eksponaty tego działu cieszyły się dużym popytem; wiele eksponatów zakupiono do Nowogródka.

Z SĄDÓW

B. ASPIRANT KALINSKI.

Wczoraj na wokandę Sądu Okręgowego wpłynęła sprawa głoszących przed rokiem wyroczek służbowych byłego aspiranta straży ogniowej Kalinskiego.

Ze względu formalnych proces odroczone na inny termin. Do sprawy dołączone będą akta dochodzeń, prowadzonych w tej sprawie przez magistrat.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„TAJEMNICA GWIAZDY FILMOWEJ”

„Marocowy kawaler” i „Chór rosyjski” w „Rozmaitościach”

Prawdziwe romantyki. Program trwa grubo ponad dwie godziny. Przynajmniej każdy się wyciszy za swoje kilkadziesiąt groszy i zabawi co się zowie.

„Tajemnica gwiazdy filmowej” jest istotnie pełną tajemniczością. Kto, kogo, gdzie i dlaczego — pytania te opowiadawca widza już od początku. Musiało się coś stać ze scenariuszem niedobrego. Albo reżyser w pośpiechu zgubił kilka kartek „drebuchów”, albo w montażu źle posklejał poszczególne partie...

— Delekt PTK. W związku z projektowanym zwolnieniem zjazdu delegatów PTK do Warszawy, na ostatnim zebraniu zarządu, odbytym w dniu 18 listopada br., na delegatów slonimskiego oddziału PTK powołano prezesa zarządu p. majora Ottona Zielińskiego i sekretarza p. Wiktora Klimkiewicza.

— Tydzień Polskiego Białego Krzyża w Slonimiu. Ostatnio odbyło się tu pod przewodnictwem p. starosty powiatowego, Edmunda Kościuszki, zebranie organizacyjne Tygodnia Polskiego Białego Krzyża, na którym postanowiono zorganizować obchód Tygodnia w czasie od 26 listopada do 3 grudnia br.

— Po zagajeniu zebrania przez starostę pana Kościuszkę, który poinformował zebranych o celu przybycia i opisał rezultaty działalności miejscowego Kola P. B. K., wyłoniony został Komitet

wał otworzyć drzwi. Ale na próżno waleczył. Przekłeta ruchoma klatka sunęła na dół niezwrócenie. Gorycz zalała serce detektywa.

Była to sytuacja, która mogła zachwiać karierę Duffa. Zamordowano kobietę tuż obok niego, umarła w jego objęciach zamknięta z nim w ruchomej klatce. Sytuacja była wprost bez wyjścia...

Winda stanęła na pierwszym piętrze. — Drzwi były otwarte i nawpół ubrani do obiadu, ludzie zaglądali do windy. Wyniosł ciężko opadającą mu z rąk Sybillę Conway i złożył ją na kanapie. Wiedział już, że kobieta nie żyje. Powrócił do windy, by podnieść przedmiot, który upadł, pomiędzy nim, a aktorką, natychmiast po wystrale. Był to mały woreczek zamkowy... Duff nie potrzebował go otwierać i wiedział zgóry, co on zawiera. Kamyczki, zebrane na brzegu morza, setki bezsensownych, drobnych kamieni...

ROZDZIAŁ X  
Głuchota Mr. Drake, była przyczyną...

Gdy inspektor wyszedł z windy i zamknął drzwi za sobą, rozległ się dzwonek i ruchoma klatka popłynęła w górę. Duff stał, patrząc na nią; w ciemnej przestrzeni ruchomy punkt świecił był doskonałym celem dla kogoś szwagnetw. Winda otaczała metalowa krata do wysokości ramion człowieka, stojącego w

niej. Jakże błyszczeć musiała zdaleka, za szerokiemi kratami złota suknia artystki! Ktoś w ciemnym korytarzu czatował na chwilę, kiedy winda ze złotą suknią przesunęła się będzie na poziomie piętra.

— Teraz wydawało się to takie proste i jasne, ale żaden utożymy człowiek, pozabawiony chorobliwej wyobraźni, nie potrafiłby przewidzieć do naprzód. Mimowolnie wróg wzbudził po dźwięku inspektora.

Właściciel hotelu zbiegł ze schodów, zdyszany i zziębnięty. Był to grubas, owinięty w czarne frakowe ubranie. Rozumiało się na jego widok, że tam gdzie on był, musieli być istnieć góry wskiego makaronu. Za nim śpieszył jego zastępca, jakby dla odróżnienia, chudy, jak szczerpa i z wyczynnym przerażeniem w oczach. W korytarzu było pełno podnieconych i niespokojnych gości.

Inspektor wszedł z dwoma paniami do saloniku i zamknął drzwi. Stali w patetycznym milczeniu, spoglądając na sofę.

W możliwie krótkich słowach Duff przedstawił sytuację.

— Zabita w windzie? Kto mógł to zrobić? — podnosił się brwi na grubej, okrągłej twarzy, pełnej zamknięcia.

— Właśnie, kto to zrobił? — powtórzył Duff nerwowo — Byłem przecież przy niej.

— Ach, pan był z nią? Więc pan zosta-

Skazanie duchownych prawosław. w Żyrowicach

SLONIM — Ostatnio odbyła się w Żyrowicach rozprawa karno-administracyjna, w wyniku której starosta slonimski skazał w art. 52 prawa o wykroczeniach niżej wymienionych duchownych prawosławnych: ks. praw. Pawłowski, dekan z Byentia — na 50 zł, grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni aresztu, oraz za koniunktów: 2) Nikanora Bażalska — na 50 zł grzywny z ew. zamianą na 7 dni aresztu

nowogródzka

— Urzędowa. Pan wojewoda Świdwiski powraca z Warszawy w dniu 24 bm.

— Ostatni wynik wyborów w powiecie szczuczyńskim jest następujący: wybory odbyły się w 10ciu gminach i 163 gromadach. Ogólna ilość mandatów radzieckich wynosi 2516 i tyłuż zastępców. Nie doszło w żadnym wypadku do głosowania, wszystkie listy zostały przyjęte en bloc. Lista prorządowa otrzymała 80 procent mandatów, bezpartyjna — prorządowa 19 proc. i opozycyjna 1 procent. Polacy zdobyli 77 proc., Białorusini 20 procent i Żydzi 3 procent mandatów. Najwyższa frekwencja — 60 procent.

— Okradzenie cerkiewki unickiej w Delatyczach. W dniu 20 bm. nieustalony dotąd sprawca zakradł się do cerkiewki unickiej w Delatyczach, skąd z kasy cerkiewnej skradł w gotówce kwotę 25 zł.

slonimska

— Z życia Kół Młodzieży Krajowznawczych Niedawny obchód zorganizowany przez Kół Młodzieży Krajowznawczej, a poświęcony 400-letniemu nadaniu Slonimowi praw Magdeburskich, 300-leciu śmierci Lwa Sapieży i 150-leciu otwarcia kanału Ogińskiego był ciekawy i ujmujący. Nasuwa on namowoli wnioski, że imprezy tego rodzaju mogłyby się odbywać częściej i cieszyłyby się dużym powodzeniem nie tylko wśród młodzieży lecz i w społeczeństwie starszym.

— Nie ulega wątpliwości, że z wczesną przygotowaniem program każde z Kół Młodzieży wykonana precyzyjnie i postawi go na właściwym poziomie. W tem przekonaniu utwierdza nas zapal energia i oddanie jakie daly się zauważyć, tak u poszczególnych członków Zarządów Kół jak i wykonawców ról podczas obchodu w dniu 12 listopada d. r. b.

Dalsze prace krajowznawcze o ile nam wiadomo, młodzież kontynuuje i prowadzi z sukcesem w rozmaitych kierunkach. Niektóre kółka badają zwyczaję, obyczaje i legendy miejscowe, inne ciekawią się szlakami turystycznymi, reszta życiem poszczególnych narodowości w przeszłości i dzisiaj, wreszcie niektóre z nich prowadzą działalność odczytową obejmującą teren całej Polski.

Gdy dzieli nas niespełna miesiąc od polskich ferii Bożego Narodzenia, kiedy to młodzieży uda się na zasłużony odpoczynek po półrocznej pracy w szkole, wypadła nam stwierdzenie i podkreślenie ten dodatni wynik pracy, a specjalnie kierowników pracy młodzieżowej, którymi na terenie poszczególnych kół młodzieży są ich przeześci i poszczególni członkowie Zarządu, a mianowicie Prezeska i Wice-prezeska kół Seminarjum Żeńskiego SS Niepokalanek, pp. Lewkowiczówna i Fladzińska, Prezes Kół Mi. przy Gimnazjum Państwowym p. Aljżewicz i jego zastępca p. Szot; Członkowie Zarządu Kół przy Gimnazjum Koeduk. żydow. Słiem p. Kacelenbogenówna i p. Gluszewicki, oraz Prezes Kół Mi. Krajozn. przy Państwowym Szkole Ronico - Leśnej w Żyrowicach p. W. Szczeplński i Przyjalński.

— Doniesie zebranie Zarządu Polskiego Towarzystwa Krajowznawczego w Slonimiu. W związku z otrzymaniem przez miejscowy oddział P. T. K. nowego projektu statutu, nadesłanego przez Radę Główną PTK, na dzień 26 listopada br. o godz. 15-tej zostało zwołane zebranie zarządu PTK w Slonimiu, celem omówienia tej sprawy.

— Tydzień Polskiego Białego Krzyża w Slonimiu. Ostatnio odbyło się tu pod przewodnictwem p. starosty powiatowego, Edmunda Kościuszki, zebranie organizacyjne Tygodnia Polskiego Białego Krzyża, na którym postanowiono zorganizować obchód Tygodnia w czasie od 26 listopada do 3 grudnia br.

— Po zagajeniu zebrania przez starostę pana Kościuszkę, który poinformował zebranych o celu przybycia i opisał rezultaty działalności miejscowego Kola P. B. K., wyłoniony został Komitet

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Radjo wileńskie CZWARTEK 23 LISTOPADA

7.00 Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, chwilka gosp. dom. 11.40 Przegląd prasy, 11.50 Muzyka z płyt; 11.57 Czas, muzyka, dziennik poranny, kom. meteor. muzyka; 12.20 Progr. dzienny; 12.25 Wiad. o eks poroie; 12.30 Główna roln. 15.40 Koncert; — 16.25 „Zielonitki, smaczne, zdrowe...” — pog. dla dzieci I. Lubiakowskiej; 16.40 Odczyt; 16.55 Duety wokalne; — 17.20 Recital skrzypcowy; 17.50. Codz. ode. pow. 18.00 Odczyt, 18.20 Słuchowisko; 19.00 Program za pięćkę; 19.05 Skrz. poet. nr 271; 19.25 — odczyt aktualny; 19.40 Sport; 19.45 Rozm.; — 19.47 Dziennik wiecz.; 20.00 Muzyka lekka; 21.00 Skrz. techn.; 21.15 Odczyt; 21.30 Pieśni indyjskie; 22.15 Muzyka tan.; 23.00 Kom.

Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje.

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje.

W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organizuje. W związku z licznymi zapytaniami w sprawie wycieczki do Grodna na uroczystości Batorowego slonimski oddział Polskiego T-wa Krajowznawczego nadesłał nam komunikat, w którym donosi, że nie zamierza organizować wycieczki — Opadnięcie tajemniczego balonu. Na polach wsi Zawierz gm. żyrowickiej opadł balon z czerwonego papieru pergaminowego o średnicy 140 cm. Do szyku balonu przyracowana była cegła wagi 5 dkg. Balon żadnych znaków nie posiada.

— Wycieczki do Grodna PTK nie organiz